Nr. 294. Sobota, 21 Grudnia 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyjnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Marcinowi Augustowi Szarskiemu, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła praktykanta pocztowego, Stanisława Lefarta, ze Lwowa do Nowego Sącza.

Jan Wciślak, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 10 grudnia 1907 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 grudnia.

Rada państwa.

Z Izby panów.

Izba panów zebrała się wczoraj o godz. pół do 3 po południu na posiedzenie i po odczytaniu wpływów przystąpiła do dyskusyi nad ugodą.

Sprawozdawca dr. Baernreither zalecał przyjęcie ugody.

Hr. Kuefstein, jako jedyny mowca *contra*, oświadczył, że będzie głosował przeciw ugodzie z powodów prawnopaństwowych, ponieważ poświęcono w niej jedność Państwa. Najmniejsza koncesya prawno-państwowa jest o wiele więcej warta, niż wszelkie korzyści materyalne.

H. Franciszek Thun omawiał szczegółowo ugodę, wskazując na jej strony dodatnie. Mowca małą przywiązuje wagę do zastąpienia słowa „Związek“ słowem „traktat“, poczem roztrząsał szczegółowo stronę prawnopaństwową ugody.

Dr. Grabmayr oświadczył się za zniesieniem § 14 i wystąpił stanowczo przeciw zapatrywaniu, jakoby rozporządzenia wydane na podstawie tego paragrafu, miały być przedkładane jedynie tej Radzie państwa, podczas której zostały wydane i jakoby późniejsza Rada państwa rozpatrywać ich nie mogła. Mowca domagał się, ażeby Rząd wobec tej bardzo ważnej sprawy prawno-państwowej zajął stanowisko więcej zdecydowane i zapewniał, że nie kieruje nim niechęć do Rządu, ani też zamiar opozycyi, ale jedynie pragnienie, ażeby w życiu publicznem zapanowało powszechne uszanowanie prawa i ustawy.

Imieniem P. Prezydenta Ministrów, którego zatrzymały obowiązki służbowe, zabrał głos P. Minister skarbu dr. Korytowski i oświadczył, że z chwilą uchwalenia przez Izbę panów, jako równorzędny czynnik ustawodawczy, ugody, zakończone zostają długotrwałe wstrząśnienia organizmu państwowego. W tym dziesięcioletnim okresie nie zaniedbano niczego, co mogło poddać pod dyskusyę spokój Państwa, nawet dualizm, nawet żywotne jego interesy i prawo jego egzystencyi państwowej. Obecnie rewizya stosunku z Węgrami jest tak dobrze, jak zakończona, a wynikiem jej zmiana niektórych szczegółów, gdy fundamenta pozostały te same, można śmiało powiedzieć dziś tak samo silne, mimo naszych terminów i pewnych ściślejszych określeń, jako rozwinięcia zaznaczonych już w r. 1867 tendencyj. Obie strony zyskały na sile i powadze wobec Europy, a także i materyalnie przez to, że oba Państwa, które w odosobnieniu narażone były na niebezpieczeństwo „państw środkowych“, występują razem na targ światowy, jako wielka gospodarcza i polityczna siła. Najważniejszą zaś korzyścią z uzyskania gospodarczej podstawy pod wspólny program jest siła wojskowa i mocarstwowa Monarchii.

Gospodarcze znaczenie ugody jest dla Monarchii pierwszorzędną kwestyą polityczną i zarazem tym słupem, na którym opiera się równowaga systemu europejskiego. Na zewnątrz siła, na wewnątrz wspólność i możność spożytkowania owoców politycznych, oto, w czem się streszcza obecna ugoda. — Mowca więc spodziewa się, że Izba panów nie odmówi ugodzie swego „placet“.

Dalsi mowcy uznawali wielką zasługę Rządu około uporządkowania wzajemnego gospodarczego stosunku obu połów Monarchii.

Następnie przyjęto ustawy ugodowe i ustawę kwotową we wszystkich trzech czytaniach bez zmiany.

P. Minister sprawiedliwości przedłożył Izbie panów projekt ustawy o prawnokarnem traktowaniu młodzieży.

Następno posiedzenie Izby jutro, w sobotę.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów odczytano oprócz podanych już wczoraj następujące interpelacye: p. Łazarskiego w sprawie postępowania rządu pruskiego przy regulacyi rzeki granicznej Mała Wisła; tegoż posła w sprawie stosunków na stacyi w Spytkowicach (w pow. wadowickim); p. Dniestrzańskiego w sprawie wykonywania policyi lasowej przez starostwo w Gródku; tego samego posła w sprawie wykonywania policyi lasowej przez starostwo w Gródku; tego samego posła w sprawie postępowania starosty w Rawie ruskiej; p. Oleśnickiego w sprawie zaprowadzenia ruskich pieczątek w urzędach pocztowych wschodniej Galicyi; tego samego posła w sprawie umieszczenia ruskiego napisu na budynku urzędu podatkowego w Kołomyi; p. Daszyńskiego w sprawie językowej w sądzie powiatowym w Morawskiej Ostrawie; p. Lewickiego w sprawie urzędowania władzy gminnej w Żółkwi.

W dalszym toku rozprawy budżetowej zabrał głos p. Brunner (niem. part. lud.) zarzucając P. Ministrowi skarbu dr. Korytowskiemu, że nic nie robi dla Moraw, a wielkie sumy wydaje na Galicyę.

P. dr. Stand oświadcza, że stronnictwo jego, zajmując stanowisko narodowe, domaga się autonomii narodowej, w której widzi zbawienie dla Austryi. Mowca żąda sprawiedliwego traktowania narodu żydowskiego, żali się na brak równouprawnienia Żydów, przytacza liczne przykłady, między innemi wskazuje na to, że w armii niema ani jednego audytora wojskowego Żyda. W ostrych słowach zwraca się dr. Stand przeciw stronnictwu chrześciańsko-socyalnemu, którego postępowanie wobec biednych domokrążców nie jest ani chrześciańskiem, ani socyalnem. Przemawia dalej wymieniony poseł za rewizyą procesu Hülsnera; obszernie roztrząsa stanowisko Żydów w Galicyi, żali się na postępowanie władz, a zwraca się także przeciw P. Prezydentowi Ministrów, któremu zarzuca, że daje sobą kierować takim politykom, jak dr. Gessmann i dr. Ebenhoch. Wreszcie oświadcza dr. Stand, że do takiego Rządu nie ma zaufania, dlatego też głosować będzie przeciw budżetowi.

Po krótkiej przemowie kler. Słoweńca p. Grafenauera, zabrał głos P. Prezydent Ministrów bar. Beck.

Przemówienie P. Prezydenta Ministrów.

P. Prezydent Ministrów baron Beck przemówił mniej więcej w te słowa:

Wysoka Izbo! Pozwolą mi panowie, że przedewszystkiem w kilku słowach będę mówił o nas, o zmienionym składzie Rządu. Gdy otrzymałem zadanie utworzenia gabinetu, starałem się, i nie bez skutku, aby w składzie

---

4)

Maciej Wierzbiński.

PERDITA.

Nowela.

II.

(Ciąg dalszy).

Syknęła z cicha, jakby ból przeszył ją dreszczem.

— A ów literat, o którym wspominałaś?...

— Tego znałam przedtem....

Nachmurzyła się; nasunął jej się bodaj szereg wspomnień i zamknął w przykry akord.

— Opisał mnie on w swej książce — dodała, i chcąc się pochwalić sięgnęła do walizy po książkę, która podpisana była pseudonimem i nosiła tytuł: *Die Feuerlavine, Gedicht in Prosa.*

Na czystej karcie pod okładką spostrzegłem ołówkiem skreślone słowo: Masochismus.

— Kto to napisał? Czemu?

— To on napisał — autor. Tem słowem określił naturę swej miłości do mnie, a gdy nie mogłam spamiętać, napisał mi kiedyś ten wyraz.

— To znaczy, że cierpiał na seksualną psychopatyę.... że kochał cię z bezgraniczną uległością psa, dla którego kopnięcie nogą pani jest rozkoszą.... Ale, wracając do rzeczy — rzekłem i chcąc podziałać na nią sugestywnie, ciągnąłem z pewną emfazę — Gino, nie wolno ci poddawać się zniechęceniu i bezczynności, nie wolno zaniedbywać dziecka i siebie samej. Musisz dźwignąć się....

Gdy mówiłem, delikatne nozdrza Giny falowały niby skrzydełka motyla i wokoło rozchylonych warg błąkał się nieokreślony uśmiech. Promienie jej źrenic łaskotały mnie, oplatały syreniemi nićmi pożądań, wciągały w jakiś przepaścisty maelstrom. Szepnęła:

— Lubię, gdy pan tak do mnie mówi...

Zbiła mnie tem z toru. Zdjęło mnie jakieś duchowe omdlenie, traciłem głowę. W przestrachu wziąłem szybko kapelusz a ona, westchnąwszy z cicha, poczęła wydobywać pieniądze z portmonetki.

— Pan doktor musi przyjąć odemnie...

Niemal z oburzeniem odmówiłem, a gdy nie przestawała mnie molestować, wyrzuciłem bezmyślnie:

— O zapłacie niema mowy. Przestań nalegać, albo — nie przyjdę tu więcej.

— Więc pan doktor przyjdzie! — pochwyciła radośnie.

— Jeśli zajdzie potrzeba — bąknąłem zły na siebie.

— Wszystkie przepisy wypełnię, jak pan doktor sobie życzy. Wszystko zastanie pan w porządku, wszystko się zmieni, wszystko.... byle pan doktor przyszedł....

Przypadła mi nagle do nóg i, klęcząc, poczęła okrywać mi ręce namiętnymi pocałunkami. Naprożno usiłowałem oswobodzić rękę z pod jej uścisków, trzymała ją oburącz, cisnęła do niej rozpalone usta, wyrzucając przytem w jakiejś piekielnej gorączce, w zapamiętaniu:

— Pan doktor dobry... Przyjdzie, przyjdzie... dobry!..

Wykrzyknik ten był mi nad wyraz przykrym. Odszedłem pospiesznie, zalterowany, jakbym uchodził przed niebezpieczeństwem. Bo zarówno w przebłyskach demoniczności, jak w momentach tragiczno-elegijnych fiołkowa toń przepięknych tych oczu wydała mi się zdradliwą, jak wiry bez dna. Poprostu działała na mój organizm tak silnie, że traciłem panowanie nad sobą, ziemia usuwała mi się z pod nóg. A samozachowawczy instynkt kazał mi odwrócić się od przepaści, unikać jej, uciekać.

La grrrande passion! Przez trzy „r“, tego łaknęła Perdita drapieżnymi popędami wampira, który znajduje seksualną, albo raczej sadyczną rozkosz w niszczeniu ujarzmionego człowieka. Nie byłem gotów służyć jej za ofiarę. Niczego tak się nie lękam, jak właśnie *la grande passion*, która wykoleiła tak wielu, zwichnęła życie tylu a tylu ludziom. My studenci nie powinniśmy niczego wystrzegać się tak bardzo, jak miłości. W gęstych zaroślach naszych popędów płciowych czyhają na nas wszelkie gady i węże zatracenia.

Jest coś wspaniale, heroicznie pięknego w wichrze rozszalałej żądzy, co łamie konary, wyrywa drzewa z korzeniami. Sama myśl o tem sprowadza zawrót głowy. Natomiast jest coś wstrętnie marnego w odmierzonych, zimnym rozsądkiem filistra unormowanych pseudoszałach. Wszelako w naszej nieheroicznej epoce małych uczuć i małych ludzi przeciętność jest ideałem, a wyjątkowych ludzi, czeka skała tarpejska. Nie chcę, boję się wychylać z korca, bo świat i życie huknęłyby mnie strychulcem w łeb tak, że nie podniósłbym się więcej. Tłumię i kiełznam w sobie wszystkie śmielsze skrzydlate porywy, które Perdita odczuła swym psim węchem histeryczno-wrażliwej hetery.

Nie! Nawet rajskie jabłko Ewy jest bezsilnem wobec trzeźwej głowy. Nie chcę raju, ziemia dla mnie dosyć dobra.

III.

Zapomniałem o niej, lecz przypomniała mi się listem, w którym dziękowała mi za przysłane słodycze i za sztukę płótna na koszulki dla dziecka i zarazem donosiła, że przeprowadziła się na przedmieście, oczekując widocznie mego przybycia. Oczywiście nie dałem znaku życia.

Pewnego dnia napadł mi w oczy na ulicy u idącej przedemną eleganckiej kobiety węzeł kasztanowatych włosów, niby w krwi umoczonych, które przywołały mi na myśl Ginę. Czyżby ta z kosztowną prostotą ubrana dama, w ciemnem okryciu, rembrandtowskim kapeluszu, miała być moją przygodną znajomą z Gheta?

Ona! Obejrzała się i zwolniła kroku tak, iż musiałem przejść obok niej, nie chcąc wystawić się na przypuszczenie, że przed nią uciekam. Ukłoniłem się i posunąłem naprzód, nie zamierzając wdawać się w rozmowę, ale ona rzekła:

— Dobry wieczór. Jak się pan miewa? Zapomniał pan o swem przyrzeczeniu...

Tłumaczyłem się nawałem zajęć, wywijałem słomą.

— Jestem pewną, że pan mnie się boi!... — uśmiechnęła się ironicznie, co mnie dotknęło.

— Zdaję egzamin, więc...

— Życzę serdecznie najlepszego powodzenia... Ale po egzaminie opuści pan pewnie nasze miasto?!

— Nie. Zdaje się, że zostanę jeszcze jako asystent.

— Życzę szczęścia — powtórzyła, podając mi rękę w popielatej duńskiej rękawiczce i szepnęła z westchnieniem:

— Do widzenia...

(Ciąg dalszy nastąpi).

jego odzwierciedlała się struktura Izby, objawiająca się w wielkich stronnictwach, i aby w ten sposób Rząd był oparty o czynniki rozstrzygające w Izbie. Wynik wyborów poniekąd opóźnił utworzenie się stronnictw, tak, że gabinet nie był w pełni wyrazem nowej budowy wysokiej Izby. Osiągnięcie tego w całej pełni było celem rekonstrukcyi gabinetu, a słuszność tej myśli, tak przedtem, jak i teraz, objawia się w zdolności do pracy aparatu parlamentarnego. Do budowy naszego Państwa, nie dającego się w tej mierze porównać z innem, niepodobna przystosować formuły czystych rządów większości i stronnictw. Nie wolno nam zapominać, że u nas nietylko polityczne i gospodarcze stronnictwa stoją naprzeciw siebie, lecz także i narodowości, i dlatego każdy jednostronny Rząd ma w sobie kolec narodowego ucisku. Rząd, który ma pośredniczyć między przeciwieństwami i starać się je wyrównać, musi mieć skład kollegium sądu rozjemczego; dla tego nie może on zrzec się przedstawicieli stronnictw, jednakowoż nie może stać się Rządem jednego stronnictwa. Rząd Cesarski musi być Rządem dla wszystkich. Dlatego u nas nie może być nic bardziej złowrogiego, niż rozdział na dwa parlamentarne obozy, które byłyby nie większością i opozycyą, lecz ciemięzcami i ciemiężonymi. Musimy unikać wszystkiego, co może przyczynić się do tego i sprowadzić podobną konstelacyę wraz z jej groźnemi następstwami.

Dlatego właśnie w naszych stosunkach bezpośredni udział wielkich stronnictw politycznych w gabinecie, o ile nie pragną one zająć zasadniczo opozycyjnego stanowiska, był wymogiem praktycznej konieczności. Koniecznie trzeba domagać się współodpowiedzialności tych, którzy mogą i mają chęć współpostanawiania, a z drugiej strony nie można odmówić prawa do współkorzystania z władzy tym, którzy są gotowi ponosić współdziałalność. Tkwi w tem nawet część koniecznego wykształcenia politycznego, by żadne stronnictwo nie mogło domagać się czegoś, czego stronnictwo to samo nie byłoby w stanie natychmiast przeprowadzić i objąć za to odpowiedzialności. Taki system koncentracyi sił parlamentarnych jest dla naszych stosunków jedyną możliwością. Naturalnie koncentracya ta wymaga ofiar, zaparcia się siebie i cierpliwości wszystkich stronnictw, gdyż system taki nie jest ani liberalny, ani klerykalny, ani agrarny, ani przemysłowy i jakie tam jeszcze istnieją antytezy. System ten jest objektywny, pracowity i skromny i myśli tylko o tem, aby swym zadaniom uczynić zadość i aby możliwie najszybciej otworzyć pole dla wysokich punktów widzenia w polityce.

Następnie omówił bar. Beck z uznaniem i gorącem podziękowaniem zawarcie ugody, przez co Izba dowiodła siły swej do pracy, a co każe spodziewać się rozwiązania dalszych wielkich zadań parlamentu.

P. Prezydent Ministrów wita to z największą radością, że znalazła się gotowość do obrad nad budżetem i zaznacza, że Rząd, wobec większości wydatków na poprawę wiktu żołnierzy, wynagrodzenia dla rezerwistów, podwyższenia gaż oficerskich, sanacyę finansów krajowych, ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy, przedłoży wyczerpujące plany finansowe, aby drogą sprawiedliwej reformy systemu podatkowego otworzyć dostateczne źródła dochodów.

Następnie bar. Beck powiada: Dwie myśli muszą górować nad polityką wszystkich jednostek, wszystkich stronnictw, wszystkich narodów: musimy problemy narodowościowe kawałek po kawałku wypracowywać, oraz musimy w polityce gospodarczej wkroczyć na targ światowy. Z tego zadania możemy wywiązać się jedynie wzorem rolnika, który uprawia rolę, skiba po skibie. Żadne zaczarowane słowo tego nie dokaże od razu i stronnictwa narodowe nie powinny od Rządu domagać się takiego słowa. Rząd, narody i stronnictwa muszą raczej zjednoczyć się, aby pracę tę wykonać. Pozwolę sobie udzielić rady, aby wzięto sobie za przykład spokojną cierpliwość rolnika, który największej rzeczy na ziemi dokonał: opanował siły przyrody. Ta cierpliwość pokona narodowe namiętności.

Następnie zwraca P. Prezydent Ministrów uwagę na to, że w kwestyi narodowościowej w krajach sudeckich Rząd przez Najw. Mowę Tronową powołany został do rozstrzygnięcia jej i cel ten sobie wytknął, a tembardziej może go uważać za swoje zadanie, ponieważ nie idzie tu jedynie o załagodzenie głęboko tkwiących przeciwieństw narodowych, lecz także o wybitne problemy administracyjne, przyczem należy uwzględnić i zaspokoić ważne potrzeby organizmu państwowego. Kwestya językowa i urzędnicza wymaga szybkiego uregulowania. Jest to konieczne i nieodzowne dla uzdrowienia całego życia publicznego, a zwłaszcza parlamentarnego, tem samem zaś dla pomyślnego rozwoju całego Państwa. Ostateczne i trwałe uregulowanie tej kwestyi możliwe jest tylko wraz z reorganizacyą administracyi na podstawie podziału na okręgi. W tej sprawie toczą się przedwstępne prace, które niebawem będą ukończone.

Br. Beck podaje następnie do wiadomości Izby, że prace przedwstępne w sprawie ubezpieczenia na starość i w razie niezdolności do pracy, przy równoczesnem pamiętaniu o włączenie w te ubezpieczenia samodzielnie zarobkujących kół ludności postąpiły znacznie i wyraża nadzieję, że to ubezpieczenie na starość ureguluje pracę naszej dobrze wyszkolonej i pracowitej klasy robotniczej i powstrzyma emigracyę.

Równocześnie jednakże z pracą socyalno-polityczną należy silniej i z ułożonym z góry planem popierać produkcyę. Dla przeprowadzenia tego obszernego, przynajmniej na 10 lat wystarczającego programu koniecznym warunkiem są uregulowane i skonsolidowane stosunki. Jeżeli nie będziemy prowadzili polityki na daleką metę, patrzącej w przyszłość, to w r. 1917 musielibyśmy się znaleźć bez obrony i oparcia.

P. Prezydent Ministrów prosi w końcu Izbę o poparcie dla osiągnięcia celów, jakie w mowie swej wytknął.

Mowę br. Becka kilkakrotnie przerywano oznakami zadowolenia, a po jej skończeniu zerwała się istna burza oklasków.

Dalsza dyskusya.

P. Cegliński zaznacza, że porównanie ogromnej nędzy gospodarczej Galicyi z nadwyżką 146 milionów w budżecie musi każdego wprowadzić na domysł, że za tą nadwyżką kryje się dużo nędzy ludzkiej. Mowca zaznacza, że wystarczy wiedzieć, iż połowa procentów zwłoki i kosztów egzekucyi podatków płaci Galicya. Powodem tego upadku ludności galicyjskiej jest przedewszystkiem administracya kraju, zdanego na łaskę administracyi, która nietylko sprzeciwia się zasadom konstytucyi, lecz także wszelkiemu prawu i ustawom, tak formalnie, jak i co do treści. Dalszym powodem tego upadku jest brak ziemi, upadek hodowli bydła, brak przemysłu i zbyt wielkie obciążenie podatkowe. Wszystkie te powody jednak nie są tak dotkliwe, jak właśnie okoliczność, że Galicya, zdaniem mowcy, przez administracyę bez praw i ustaw wykształciła u siebie odrębny a bardzo dziwny system. Na czele administracyi stoi niewidzialna, w każdym razie nie boska, lecz ludzka, niekiedy nawet nieludzka, a wszystko przewyższająca moc, która nie zna pisanych ustaw, przeciwnie depcze te ustawy, jeżeli sprzeciwiają się jej specyalnym interesom. Ta wszechmoc obejmuje całą administracyę kraju, jej musi się poddać każdy szef kraju, a szefowie ci mają znowu odpowiednie narzędzia pomocnicze w wyszkolonych organach zarządów powiatowych i gminnych.

Praktyczną konsekwencyą tego systemu — twierdzi mowca — jest uciskanie wszelkiego politycznego i kulturalnego ruchu i zupełne sparaliżowanie kraju.

Na podstawie licznych przykładów przedstawia mowca nędzę gospodarczą Galicyi. Zauważa, że galicyjscy urzędnicy administracyjni widzą jedyne swe zadanie w opanowywaniu ludu. Wskazuje też mowca, że z okazyi strejku robotników rolnych w r. 1902 pomnożono nadzwyczajnie żandarmeryę i dotąd tej nadwyżki nie usunięto, byle tylko oligarchia nie straciła powolnej sobie straży.

Z kolei zaznacza p. Cegliński, że Rusini zwracają się przeciw temu osławionemu galicyjskiemu systemowi administracyjnemu i póty będą go zwalczali, póki on nie padnie. System ten, wedle mowcy, przenosi się także na pole sądownictwa, czego dowodem być ma uwięzienie ruskich akademików i długie śledztwo, z którego jedynie strejk głodowy mógł ich uwolnić.

Następnie roztrząsa mowca zajścia na Uniwersytecie w d. 14 b. m. i twierdzi, że ponieważ senat nie przychylił się rzekomo do zarządzenia P. Ministra oświaty w sprawie odczytania formuły w języku łacińskim, przeto ruscy studenci niejako występowali w obronie powagi Państwa, przyczem zostali pobici. Co się tyczy zajść z d. 16 b. m. w Izbie, to Rusini chcieli Izbę powiadomić o zajściach na Uniwersytecie i domagali się odczytania interpelacyj, do tego jednakże nie dopuszczono.

Omawiając dalej system administracyi galicyjskiej, oświadcza mowca, że system ten, panujący prawie od pół wieku, sprowadził naród ruski nad brzeg przepaści tak pod względem gospodarczym, jak narodowym, kulturalnym i politycznym. Upadek ten wywołał wielkie rozgoryczenie w masach ludowych, a ponieważ Rada państwa zajmowała się dotychczas tylko koniecznościami państwowemi, gdy zapowiedzianych w Najw. Mowie Tronowej przedłożeń nawet na daleką przyszłość wnieść nie obiecano, czują się Rusini zmuszonymi przystąpić do polityki postulatów, czyli słusznie powiedziawszy, polityki „konieczności ludowych“.

Prasa polska oburza się z powodu, że Rusini odważyli się bez pośrednictwa Polaków pertraktować z Rządem centralnym. Mowca oświadcza, że Rusini domagają się uwolnienia ich z pod ogromnego ucisku, panującego rzekomo na wszystkich polach administracyi i żądają równouprawnienia we wszystkich gałęziach administracyi kraju. Podnosi też mowca, że Ministerstwo Galicyi od lat 35 istnieje, a reprezentowali je tylko sami Polacy i atakuje P. Ministra Abrahamowicza, oświadczając, że Rusini zawsze będą uważali go za polskiego tylko Ministra-rodaka.

W odpowiedzi na wywody p. Stapińskiego oświadcza mowca, że Rusini żądają rozdziału Galicyi na część zachodnią i wschodnią i połączenia ruskiej części Galicyi z częścią Bukowiny w jednostkę narodowa, jak to Rząd austryacki faktycznie w r. 1848 zamierzał był uczynić.

Mowca kończy apelem do Polaków, aby usunęli potępienia godny system i uwolnili Rusinów od swej opieki, by pozwolili im pracować nad wzmożeniem swej siły i inteligencyi, zamiast, żeby zużywali swe siły w bezpłodnej walce. Pamiętajcie — powiada — że my Ukraińcy niegdyś, do skrajnych środków zmuszeni, waszemu królestwu zadaliśmy ostatni, śmiertelny cios, tak samo może historya świata sprawić, że te same powody pociągną za sobą te same skutki.

Wreszcie żali się mowca, że Rusini otrzymali tylko jeden mandat do Delegacyi, gdy mieli prawo przynajmniej do dwóch.

P. Herold oświadczył, że Czesi pragną współdziałać w tem, aby w parlamencie przyszła do skutku umowa dla całego Państwa w sprawie ochrony mniejszości narodowych.

Po mowach pp. Hocka i Schreinera, oświadczył p. Hudec (z Pragi), że socyalni demokraci nie mają zaufania do Rządu i ze względów narodowych, kulturalnych i socyalnych, jakoteż politycznych, głosować będą przeciw budżetowi.

P. Hlibowicki przedstawił szereg żądań celem ekonomicznego i kulturalnego podniesienia Galicyi i żądał dwuletniej służby wojskowej. Skarżył się na rzekome upośledzenie Rusinów na polu szkolnictwa i zwrócił uwagę Rządu na kwestyę chłopską w Galicyi, przyczem wskazał na wypadki w Ros-

---

41)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskigo).

XVIII. •

(Ciąg dalszy).

Wkrótce, naturalnym biegiem myśl Ireny pogoniła ku narzeczonemu i fala czułości serce jej zapłynęła. Co najbardziej w nim kochała, daleko więcej, niż nadzwyczajne dary inteligencyi, — co matka jej zarzucała, że kładzie na pierwszym planie, — to duszę jego, którą czuła pełną boleści. Więc chciała ją pocieszyć. Wzięła do ręki list otrzymany przed godziną; nie czytała go, lecz pragnęła czuć go bliżej przy sobie. Otrzymała go przed godziną, a zdało się jej, że minął od tego czasu wiek cały.

Ale przejął ją wyrzut sumienia, jak gdyby tym ruchem krzywdziła tę, która spoczywała obok niej złożona niemocą. Nie, nie pozwoli nikomu, nawet Nivertowi, oderwać się od swojej boleści. Pragnęła pogrążyć się w swoim niepokoju, dać z siebie wszystko teraz tej matce, której przez czas tak długi za mało się udzielała.

Wtedy przypomniała sobie ów gruby list od brata. Co też Bernard mógł jej mieć do powiedzenia w tak niewiele dni po zimnym pocałunku, zamienionym pomiędzy nimi na peronie dworca Lugduńskiego w chwili odjazdu? Zbliżając się z fotelem do stoliczka z lampą, Irena poszukała między papierami listu brata.

W kopercie znajdowała się zapisana kartka, której towarzyszyło kilka wycinków z gazet. Zdziwiona, młoda dziewczyna odłożyła je na bok, aby najprzód kartkę przeczytać.

„Moja droga Ireno — pisał Bernard — moje przywiązanie do ciebie zniewoliło mnie, jak wiesz, do zebrania wiadomości o panu Andrzeju Nivert, którego podobno pragnęłaś mężem swoim nazwać. Twój zamiar nie spełni się prawdopodobnie po przeczytaniu papierów, które załączam, skoro się dowiesz, iż Verly, jest tą samą osobą, co poeta, który potrafił natchnąć ciebie takim zachwytem. Poetyckie jego dzieła pozyskały mu oklaski literackiego świata i o mało nie obdarzyły śliczną i miłą żoną, którą byłabyś, a tymczasem, dzięki prozie zupełnie specyalnego rodzaju, zbierał pełnemi rękami złoto, potrzebne mu do wygodnego trybu życia. Wahałem się, czy mam ci przedstawić te szkaradzieństwa, ale jest to konieczne, bo trzeba, abyś zobaczyła, ku jakiej przepaści dążyłaś. Zresztą, czytujesz wszystko, co tylko być może, czyż nie widziałem różnych dzieł, jak n. p. Ibsena i Tołstoja na twoim stole temu dwa tygodnie? A ileż to innych znać musisz, równie niestosownych dla młodej dziewczyny w twoim wieku i na twojem stanowisku? Nasza biedna matka zawsze nadto ci ulegała w wyborze książek do czytania. Jeżeli więc te kartki ciebie czegoś nauczą, to tylko, jak sądzę, poznania nikczemności tego, którego chciałaś bez naradzenia się ze mną, poślubić i uczynić moim szwagrem.

„Nie jestem o tyle naiwny, aby spodziewać się od ciebie wielkiej wdzięczności za przysługę, którą ci wyrządzam; wystarczy mi, że działam dla twego dobra. Całuję ciebie droga Ireno, zapewniając o mojem braterskiem przywiązaniu. Bernard“

„P. S. — Jeżelibyś miała jakie wątpliwości co do prawdy moich informacyi, proś matki, aby napisała z zapytaniem do hrabiego Latour. Był mi bardzo pomocny w moich poszukiwaniach i udzieliłby mamie dowodów, że nie mówię na wiatr. Mogłabyś także poinformować się u panny Legrand. Brat jej, dawny kolega Niverta, musi znać dokładnie jego życie“.

Irena nie mogła się powstrzymać od uśmiechu, czytając te słowa. Poznawała dobrze ową pełną hipokryzyi pruderyę, którą brat tyle razy do rozpaczy ją doprowadzał. Całkiem nowoczesne wykształcenie, o które sama się postarała, było powodem, że bez żadnego lęku zapatrywała się na niektóre rzeczy, o których większa część młodych panien, ulegając przyjętemu zwyczajowi, udaje, że nie wie. Przypominała sobie przesadne obrzydzenie, z jakiem dnia pewnego Bernard odrzucił na stół, przeczytawszy tytuł, jedną ze sztuk de Brieux, wziętą z czytelni, którą umyślnie zostawiła na wierzchu, aby pochwalić się swoją samodzielnością. A teraz ta śmieszna aluzya do arcydzieł Tołstoja i Ibsena... Rzeczywiście, taka pruderya wybornie się stosowała do człowieka, który codziennie niemal przyklaskiwał najbardziej rozwiązłym sztukom w bulwarowych teatrach! Znowu Irena się uśmiechnęła, ale tym razem z pogardliwą goryczą.

Co też przecie Nivert mógł napisać pod pseudonimem, o którym nigdy jej nie wspominał? Nie przypominała sobie, aby widziała gdziekolwiek powieści lub artykuły podpisane nazwiskiem Verly. Biorąc więc jeden z wycinków, największy, przebiegła go oczami. Z początku nic nie zrozumiała. Następnie, silny rumieniec wybiegł na jej policzki, na czoło. Była to próbka owej podłej literatury, w której wszystko opiera się na zimnem wyrachowaniu, dla podniecenia dwóch ohydnych występków, rozwiązłości i okrucieństwa. Nigdy jeszcze, w najśmielszych swoich lekturach Irena nie spotkała podobnych ustępów. I był ktoś tak bezczelny, aby Nivertowi przypisywać autorstwo tych obrzydliwości? Urażona do żywego miłość własna Bernarda musiała go całkowicie zaślepić, aby mógł się dać do tego stopnia oszukać.

Nagle, zdało się jej, że zdoła rozwiązać tę zagadkę. Hrabia Latour obrażony zbyt małym pospiechem Niverta w ułatwieniu mu umieszczenia jego prac literackich, mścił się, spotwarzając człowieka, którego wyższość, z chwilą, gdy nie miała ochoty oddać mu się na usługi, uwydatniała tylko jego własną miernotę. Z jakimże pospiechem ten marny literat musiał pochwycić sposobność do przejścia na stronę wrogo usposobionego Bernarda!

Machinalnie, Irena wzięła do ręki inne jeszcze dokumenty. Dwa czy trzy ustępy były podobne do tych, które przedtem czytała; odrzuciła je na stół z obrzydzeniem. Inny wycięty z gazety *Echo de Paris*, podpisany literą G. d' Esparbès, opowiadał w jaki to sposób dochodzą do upadku literaci, których talent zobowiązywał do stąpania po wyżynach. Ostatni wreszcie, z dziennika *L' Etoile d'Or*, zdawał sprawę z rozprawy sądowej, w której pewna grupa ojców rodzin oskarża pewnego dyrektore dziennika z powodu feljetonu podpisanego: Verly. W artykule była mowa o giętkości umysłu tego człowieka, który jednem i tem samem piórem umiał pisywać wspaniałe poezye wzniosłego polotu i powieści feljetonowe, które studenci chowali skrzętnie w w swoich tekach. Dla scharakteryzowania szlachetnego stylu literata, cytowano kilka strofek jego poezyi, której arystokratyczna wykwintność jeszcze bardziej poniżała rozwiązłe kartki, podawane ukradkiem bardzo młodym chłopcom wychodzącym z liceów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

syi. Dalej występował mowca za ubezpieczeniem od gradu, ognia i na starość, oraz podniósł konieczność ustawy narodowościowej. Zaznaczył następnie powody zaniedbania Galicyi, poczem oświadczył, że stronnictwo je go głosować będzie z motywów politycznych, ekonomicznych i narodowych przeciw prowizoryum budżetowemu.

Po mowie p. Lanzerottiego obrady przerwano.

P. Markow zabrał głos celem wystosowania zapytania do Prezydenta. Kilkakrotnie wzywany przez Prezydenta do sformułowania zapytania, zainterpelował Prezydenta w sprawie traktowania kilku wniesionych przez mowcę petycyj w języku małorossyjskim. Prezydent prosił go, aby przyszedł dziś (w piątek) o godzinie trzy kwadranse na 11 do jego biura, a udzieli mu odpowiedzi. (Wesołość. Oklaski).

Koniec posiedzenia o godzinie 12·15 w nocy.

Z Koła polskiego.

Koło polskie na wczorajszem posiedzeniu obradowało nad sprawami delegacyjnemi. Obrady te uznano za poufne.

W obradach brali także udział członkowie Izby panów: hr. Wodzicki, Jędrzejowicz, Madeyski, Zdzisław hr. Tarnowski i Czaykowski, oraz posłowie sejmowi hr. Stadnicki i dr. Jabł.

Po ukończeniu dyskusyi uchwaliło Koło następującą rezolucyę: „Koło polskie po zastanowieniu się nad obecną sytuacyą polityczną i po przeprowadzeniu dyskusyi nad sprawami, które mają być poruszone w Delegacyach, pozostawia swym delegatom z całem zaufaniem swobodę działania“.

Program prac.

Wczoraj w południe odbyła się narada przywódców klubów.

Prezydent dr. Weisskirchner zawiadomił zebranych, że czescy radykali cofnęli swoje nagłe wnioski. Izba posłów załatwi zatem przed świętami prócz prowizoryum budżetowego także sprawę zniżenia podatku od cukru i kilka drobnych ustaw.

Dziś, a najdalej jutro ma się odbyć konferencya przewodniczących wszystkich komisyj Izby posłów, w celu ustalenia prac dla poszczególnych komisyj podczas feryj parlamentarnych.

Wiedeń. Posłowie Wassilko i Hormuzaki ogłaszają oświadczenie, w którem zapewniają, że porozumienie pomiędzy Rusinami a Rumunami w sprawie wyboru członka Delegacyi z Bukowiny w żadnym razie nie było wymierzone przeciwko Niemcom.

Wiedeń. Wczoraj wniesioną została w Izbie posłów 2000-czna interpelacya od czasu obecnego peryodu prawodawczego t. j. od czerwca b. r. Liczba postawionych wniosków wynosi przeszło 600.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 18 grudnia.

(Zatwierdzenie ugody z Węgrami).

(i) Ażeby należycie ocenić doniosłość uchwały Izby posłów. zatwierdzającej ugodę z Węgrami w trzeciem czytaniu, trzeba uprzytomnić sobie, jakie spustoszenia poczyniły walki o tę ugodę w ciągu ostatnich lat dziesięciu w wewnętrznem życiu politycznem Austryi i całej Monarchii, — jakie one miały następstwa dla stosunków ekonomicznych, socyalnych i parlamentarnych — jak daleko sięgające zmiany, jak ważne zawikłania i wypadki wywołały one po obu stronach Litawy, — wiele pierwszorzędnych talentów politycznych padło ich ofiarą, — wiele szkód wyrządziła Monarchii, jej krajom i ludom już sama niepewność w stosunkach ekonomicznych i politycznych. Ażeby rozmiary i trudności dokonanego dzieła w pełni ocenić, trzeba było także zbliska się przypatrywać, z jak nadzwyczajną powagą, sumiennością, dokładnością dzieło to było traktowane przez gabinet, który je doprowadził do końca; wiele ono kosztowało pracy, studyów, przygotowań, obrad i konferencyj; wiele potrzeba było niesłychanej bystrości politycznej, znajomości stosunków, zręczności, energii, dyplomatycznej sztuki, ażeby doprowadzić naprzód do zawarcia ugody z rządem węgierskim i to ugody w wielu kierunkach tak korzystnej, — korzystniejszej aniżeli poprzednie — a potem dzieło to przeprowadzić przez wszystkie Scylle i Charybdy obrad parlamentarnych. Z prawdziwem zadowoleniem może gabinet br. Becka spoglądać teraz na rezultaty swej pracy, a Prezes gabinetu, który dokonał dwóch tak doniosłych dla przyszłości Państwa dzieł, jak reforma wyborcza i ugoda z Węgrami, zapewnione ma zaszczytne stanowisko w dziejach nowoczesnej Austryi.

Uznanie należy się jednak także parlamentowi, który ugodę zawotował. Pomimo krótkości czasu, ugoda już teraz załatwiona— w przeciągu zaledwie dwóch miesięcy. Było to zadanie tem trudniejsze, że dokonać go musiał prawie u progu swej działalności parlament nowy i na nowych oparty podstawach. Przebył on jakby ogniową próbę i dał dowód swej zdolności do pracy, żywotności swojej. Były naturalnie także próby unicestwienia tego dzieła, tak doniosłego dla całego Państwa, zkąd wypłynęła potrzeba „nagłego“ traktowania ugody w formie wniosku nagłącego. Były także sceny burzliwe lub zgoła gorszące, jak ów obstrukcyjny poryw na posiedzeniu poniedziałkowem przy akompaniamencie gwizdawek i pocisku, spadającego na czoło posła Benkowicza; ale scena ta nietylko w samej Izbie wywołała oburzenie, lecz także w prasie i w opinii publicznej spotkała się z jednomyślnym sądem potępiającym i ożywiła tylko poczucie potrzeby zmiany regulaminu Izby. Były rzeczy tak niezgodne ze stanowiskiem Izby, zatwierdzającej równocześnie ugodę z Węgrami w trzeciem czytaniu, jak uchwalenie rezolucyi p. Szillingera, oznaczającej wmieszanie się w wewnętrzne sprawy państwa węgierskiego, z którem właśnie Austrya zawiera traktat. oparty na poszanowaniu wzajemnych praw i obowiązków, na wzajemnej lojalności i przyjaźni. Lecz wszystko to nie zdoła przysłonić faktu, że ugoda jest przez parlament załatwiona, ani rzucić cienia na wielką zasługę. jaką parlament przez tę uchwałę zdobył sobie wobec Państwa i jego ludów.

Sprawy krajowe.

(Projekt budowy kolei lokalnej ze Lwowa do Stojanowa).

□ Na mocy uchwały sejmowej przystąpi Wydział krajowy z wiosną 1908 r. do budowy nowej linii kolejowej ze Lwowa do Stojanowa. W dniach od 5 listopada do 13 grudnia b. r. odbyła się wzdłuż szlaku projektowanej kolei na podstawie projektu wypracowanego przez Biuro kolejowe Wydziału krajowego komisya reambulacyjna i ekspropryacyjna, w której pod przewodnictwem radcy Namiestnictwa dr. Ustyanowskiego wzięli udział jako delegaci: z Ministerstwa kolejowego starsi radcy budownictwa Brosch i Mikuli; z Ministerstwa wojny kapitan Musak; z Wydziału krajowego dyrektor kraj. Biura kolejowego Kułakowski, starszy inżynier Krzyżanowski i inżynier Christelbauer; z Namiestnictwa komisarz Leurmann i inżynier Schulz, oraz delegaci Starostwa i Rad powiatowych we Lwowie, Żółkwi, Kamionce Strumiłowej.

Komisya uznała, że projekt budowy kolei Lwowsko-Stojanowskiej wypracowany został pod każdym względem bez zarzutu i czyni zadość najdalej idącym wymaganiom i życzeniom miejscowych interesentów. Wskutek tego wydała komisya konsens na budowę całej linii kolejowej „ex commissione“, co wobec długości linii i trudnych warunków trasy jest istotnie wypadkiem niezwykłym.

Projekt kolei Lwowsko-Stojanowskiej przeszedł więc ostatni krok przygotowawczego stadyum, tak, że budowę będzie można na wiosnę 1908 r. rozpocząć i mniej więcej do 2½ lat ukończyć. Stosunkowo długi termin budowy, która zabezpieczoną zostanie w drodze publicznej licytacyi, tłumaczy się trudnością dowozu z dalszych stron materyałów budowlanych, jak kamienia, żwiru i t. p., których niema na miejscu. Linia kolejowa Lwowsko-Stojanowska będzie dziewiątą z rzędu koleją lokalną w naszym kraju, wybudowaną na podstawie gwarancyi kraju, w myśl ustawy krajowej z dnia 17 lipca 1893 o popieraniu niższorzędnych kolei żelaznych.

Kapitał zakładowy kolei Lwowsko-Stojanowskiej składać się będzie: z kapitału pierwszeństwa gwarantowanego przez kraj 6,480.000 kor., z udziału Państwa 4,000.000 koron, z udziału miejscowych interesentów 820.000 koron, — czyli razem 11,300.000 koron.

Udział kraju w sfinansowaniu wybudowanych już dotychczas krajowych kolei lokalnych w stosunku do całego kapitału zakładowego wynosi 60·7 proc.

W obecnym wypadku obciążenie funduszu krajowego będzie mniejsze, gdyż tylko 57·3 proc. a to dzięki większemu udziałowi Państwa, względnie ofiarności miejscowych interesentów.

Kolej Lwów-Stojanów wyjdzie ze stacyi Lwów-Podzamcze, która zostanie kosztem 2 milionów koron rozszerzona. Rozszerzenie to, w interesie stolicy kraju już od dawna konieczne, zostanie przeprowadzone kosztem Państwa.

Nowa linia będzie miała 87½ kilometrów, z następującemi stacyami: Dublany-Laszki, w odległości 2½ kilometrów od krajowych Zakładów rolniczych w Dublanach; Zapytów w pobliżu miasteczka Jaryczowa; Rudańce-Romanów; Kłodno-Żółtańce; Czestynie (przystanek osobowy); Kamionka Strumiłowa; Sielec-Bieńków; Wola Chołojowska; Chołojów; Pawłów (przystanek); Radziechów; Suszno (przystanek i ładownia), oraz Stojanów.

Rozmiarami założenia i wyposażenia odznaczać się będą zwłaszcza dwie stacye: Kamionka strumiłowa, odpowiednio do znaczenia i wymagań tego miasta powiatowego, oraz końcowa stacya Stojanów, jako stacya graniczna, która prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości uzyska połączenie z siecią dróg żelaznych Królestwa Polskiego.

Projektowana kolej Lwowsko-Stojanowska, wprost niezbędna dla gospodarczych interesów trzech wielkich powiatów, ma także dla całego kraju, a zwłaszcza jego stolicy niepoślednie ekonomiczne znaczenie. Z kolei tej korzystać będzie obszar ciążenia przeszło 175.000 hektarów z ludnością około 120.000 mieszkańców, nie licząc miasta Lwowa, oraz rozległej okolicy po tamtej stronie granicy.

Obszar ten, dzięki starannej uprawie znanej z dobroci gleby, należy do najżyźniejszych w całym kraju, a prócz tego posiada wzorowo urządzone i zagospodarowane lasy, rozciągające się na przestrzeni 48.000 hektarów. Otworzy się więc nowa droga zbytu dla wielkiej masy produków gospodarstwa rolnego, leśnego i hodowli bydła. W pierwszej linii skorzysta na tem miasto Lwów, którego aprowizacya znacznie będzie ułatwioną.

Nowa linia będzie miała również i dla handlu granicznego z Wołyniem wybitne znaczenie, a po wybudowaniu projektowanej odnogi z Łucka przez Drużkopol do Stojanowa, stanie się międzynarodowym środkiem komunikacyjnym.

Sprawy węgierskie.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego, przed przystąpieniem do porządku dziennego, przyjęła Izba wniosek komisyi nietykalności poselskiej, aby p. Popovicsa wykluczyć na 15 dni z posiedzeń, p. Supilo zaś zalecić, aby przeprosił Izbę. Oba te wyroki wydano z powodu oporu wymienionych posłów wobec zarządzeń prezydenta.

P. Supilo wygłosił swoje przeproszenie, poczem zabrał głos do regulaminu i protestował przeciw temu, że postępowanie prezydyum nie jest jednolite. Gdy bowiem prezydent Justh pozwala posłom chorwackim przemawiać do regulaminu po chorwacku, obaj wiceprezydenci słusznemu temu żądaniu posłów chorwackich odmawiają i natychmiast odbierają im głos.

W sprawie tej zabrał głos prezydent ministrów dr. Wekerle, który powiedział między innemi: Chorwaci ośmielają się iść tak daleko, że aż posuwają się do wydrwiwania uchwał Izby. Nie idzie tym razem o paragrafy, ale panowie — mówił zwrócony do Chorwatów — przyznają, że wprawdzie nieświadomie, niemniej jednak zwracacie się przeciw jedności państwa węgierskiego i jego nietykalności.

Słowa te Izba przyjęła oklaskami. Dr. Wekerle zakończył wnioskiem o przejście nad tą sprawą do porządku dziennego. Następnie Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusyi kwotowej.

Członkowie Delegacyi węgierskiej odbyli wczoraj konferencyę, na której postawiono jako kandydata na prezydenta węgierskiej Delegacyi hr. Batthyanyego. Postanowiono, że Delegacya węgierska ukonstytuuje się w piątek wieczorem o godzinie 8 w Wiedniu.

*

Z Budapesztu donoszą: W tutejszych kołach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie z powodu następującego zajścia, jakie odegrało się na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego. Oto w czasie dyskusyi generalnej nad ustawą kwotową zabrał głos prezes gabinetu dr. Wekerle i reagując na mowę p. Polonyi'ego powiedział: „Jest dziś nowa szkoła polityczna i są nowi politycy, których czynność polega na podkopywaniu honoru drugich, którzy żyją z tego“.

Po posiedzeniu p. Polonyi, który te słowa dr. Wekerlego wziął do siebie, przystąpił do niego i zapytał: Czy słowa te wystosowane były do mnie?

Wekerle: W pierwszym rzędzie do pana!

Polonyi: Wytłómacz się więc pan, panie prezydencie gabinetu.

Wekerle: Zostawmy to lepiej!

Polonyi: To jest bezczelność!

Rzekłszy te słowa Polonyi, obrócił się tyłem do Wekerlego i wyszedł z sali. Dr. Wekerle zbladł, postąpił kilka kroków za Polonyim, ale następnie wrócił się i wyszedł również z sali.

Mówią, że afera ta zakończy się pojedynkiem.

Z pod berła rossyjskiego.

(O dyecezyę kamieniecką. — Z Rady państwa: Koła polskie; „prawdziwi Rossyanie“. — Na wysokości myśli politycznej).

Z Rzymu telegrafują do *Czasu:*

W dniu 13 b. m. został Ojcu św. wręczony memoryał, podpisany przez bardzo wielu wybitnych obywateli z Podola rossyjskiego, a zawierający obszernie umotywowaną prośbę do Ojca św. o zamianowanie biskupa na stolicę kamieniecką. Dyecezya ta jest od przeszło czterdziestu lat pozbawiona własnego pasterza i pozostaje pod administracyą biskupa łucko-żytomierskiego. Przy wręczeniu prośby Ojcu św. był obecny monsgn. Adam ks. Sapieha.

Ponieważ prośba, jak nas zapewniają, została przez Ojca św. przyjęta bardzo przychylnie, więc spodziewać się może należy, że wobec zaprowadzenia tolerancyi religijnej, rząd rossyjski również życzeniu katolików podolskich nie będzie stawiać przeszkód.

*

Członkowie Rady państwa, Polacy, ukonstytuowali się w dwa Koła. W Kole Królestwa wybrano na prezesa hr. Józefa Ostrowskiego, w Kole Litwy i Rusi hr. Jana Olizara. Do składu komisyi parlamentarnej weszli z pierwszego Koła p. Eust. Dobiecki a na zastępcę bar. Leopold Kronenberg; z drugiego zaś — p. Hipolit Korwin-Milewski a na zastępcę p. Wacław Jełowicki.

P. Wojniłłowicz odmówił przyjęcia ponownego wyboru na stanowisko prezesa Koła Litwy i Rusi.

W Radzie państwa z partyi centrum wydzieliła się frakcya prawdziwie rossyjska, która się sama zowie „wielkorossyjska“. Frakcya stawia sobie za cel obronę wszelkimi środkami Cerkwi panującej i ludności wielkorossyjskiej od ucisku obcoplemieńców i wyznawców innych wiar.

Członkami frakcyi są następujący ludzie „prawdziwie rossyjscy“: Deitrich, Reutern, Turau, Brazol, Tisenhausen, Czamer, baron Nolken, hrabia Ekkespare, Neidhardt, Dellingshausen.... Że też członkowie owej frakcyi, choćby dla zachowania pozorów, nie podadzą za przykładem Schmidta próśb o zmianę swych nazwisk?

*

Pod tytułem: „Na wysokości myśli politycznej“, w którym brzmi ukryta ironia, zamieszcza *Ruś* obszerniejszy artykuł o pewnych osobliwych „pogróżkach“, jakiemi nie wiadomo kogo usiłują podobno zastraszyć przedstawiciele prawicy. Tem dziwniejszem się wydaje, że gazeta bierze całą sprawę na seryo i polemizuje zażarcie z argumentów. Z obowiązku kronikarskiego przytaczamy niektóre urywki z artykułu *Rusi*.

Autor jego streszcza na wstępie rozmowę, jaką miał rzekomo jeden z biurokratów, „uważany za inspiratora ministerstwa“ z jednym z działaczy parlamentarnych.

— My — miał powiedzieć biurokrata — nie zgodzimy się nigdy dać autonomii Królestwu Polskiemu. Ale, jeżeli Polacy będą obstawali, to uregulowawszy granicę Królestwa, t. j. oddzielimy Ruś Chełmską, wyodrębnimy Królestwo, oddzielimy je granicą celną, wyprowadziwszy z niego wojsko rossyjskie, i niech Polacy tworzą, jeśli chcą, państwo własne! słowem — zostawimy ich samym sobie.

— Pan nie żartuje?

— Nie, poważnie liczymy się z takim wynikiem. Nie chcemy mieć do czynienia z polskiemi uroszczeniami. Niech Królestwo Polskie żyje życiem odrębnem, no, choćby jak Węgry w Monarchii Habsburskiej. To wyodrębnienie pozwoli nam ostatecznie przeciąć intrygi polskie na Litwie.

Jak wiadomo, podobne postawienie „sprawy“ zdarzało się już w gorętszym „okresie konstytucyjnym“, raz, jak przypomina *Ruś*, w ustach jednego z wybitniejszych przedstawicieli władzy, a drugi raz w wynurzeniach wybitnego działacza moskiewskiego.

Ruś uważa to oczywiście za czczą groźbę, za manewr strategiczny, „pokrewny z widmem najazdu niemieckiego“. Dalej zaś gazeta pisze:

„Groźba dla Polaków! Ale jaka?... Zupełne oddzielenie, zupełna albo prawie zupełna samodzielność, za którą Rossya ukarze Polaków linią celną i ruiną ekonomiczną“. Jeżeli tak, to pomysłowi wynalazcy tej idei omylili się zupełnie co do sposobu jej oddziałania na Polaków. Naród polski pragnie pozyskać w granicach Królestwa umiarkowaną autonomię, t. j. łączność z państwem oraz współdziałanie z narodem rossyjskim, pod warunkiem przyznania mu możności rządzenia się u siebie własnemi siłami. Naród polski domaga się takiej autonomii, jako jedynie dogodnej formy współżycia i dla przyszłości ogólno-słowiańskiej. W odpowiedzi na to staje dylemat: albo dawny centralizm ze znienawidzonym biurokratyzmem kresowym, albo zupełne wyodrębnienie i granica celna,

zagradzająca dostęp na rynki rossyjskie. Nie wątpimy ani na chwilę — powiada *Ruś* — że gdyby naród polski uwierzył święcie w tę prawdę, iż losy państwa zależą niezbicie od osób, nazywających się „my“, wówczas bez wahania wybrałby z dwóch danych sobie wyjść to drugie, t. j. wolałby niepodległość wraz z linią celną, aniżeli centralizm. A nawet wybrałby tę „ostateczność“ z zadowoleniem. Groźba okazałaby się słabą. Widzimy, że Węgry pomimo widocznej niedogodności linii celnej, która ma je oddzielać w przyszłości od Austryi, dobijają się tego wyodrębnienia, w którem widzą rękojmię swego wszechstronnego wzmocnienia i rozkwitu. Polacy, rozumie się, nie zawahają się, aby pójść po tej samej drodze, jeżeli okaże się ona jedyną“.

„Więc „groźba“ nikogo nie zastraszy, a manewr strategiczny omyli. Ale — powiada w końcu *Ruś* — w takich sprawach, jak wyodrębnienie z państwa pewnej jednostki, pierwszy głos ma ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo wojny. Tu gazeta przytacza dowody, zmierzające do wykazania, jak niemożliwe byłoby odsłonienie granicy zachodniej i ile czasu wymagałoby stworzenie już nie nowej linii celnej, ale odpowiedniej linii fortyfikacyjnej.

„Cała wartość tych fantazyj — kończy *Ruś* — polega na tem, że świadczą one niezmiernie o nizkim poziomie, na jakim znajduje się obecnie rossyjska myśl polityczna w kołach, powołanych do „ratowania państwa“.

Całej tej dyskusyi — rzecz łatwo zrozumiała — w obecnych warunkach na seryo brać nie można.

KRONIKA.

Lwów, 20 grudnia.

— Kalendarz.
Sobota (21 grudnia):
Tomasza ap. — Tomisława. — Patapia prep.
Wschód słońca o godzinie 7·20 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

— Loterya gospodarska na dochód »Domu pracy«. Przypominamy, że pod protektoratem Pani Namiestnikowej Andrzejowej hr. Potockiej odbędzie się w niedzielę, 22 b. m., w sali „Sokoła“ przy ul. Zimorowicza o godzinie 3 po południu „Loterya gospodarska“ na dochód „Domu Pracy“, w którym ma stały przytułek około 100 ubogich. — Do wygrania będą: dziczyzna, drób, napoje i inne wytwory gospodarstwa domowego, oraz różne przedmioty.

Spodziewać się należy, że sympatyczny cel tei loteryi fantowej ściągnie w dniu tym tłumy publiczności do sali „Sokoła“.

— Polepszenie doli służby pocztowej. *Reichrats-Korrespondenz* donosi: Konferencya P. Ministra handlu Fiedlera z posłami rozmaitych stronnictw, celem poparcia żądań co do polepszenia bytu służby pocztowej poszczególnych kategoryj, odbyła się we wtorek i we środę. Pan Minister handlu był w możności oświadczyć, że te kategorye, które w roku zeszłym, z powodu zwiększonej pracy na Boże Narodzenie i na Nowy Rok otrzymały remuneracye, mianowicie urzędnicy pocztowych urzędów i pomocniczy urzędnicy otrzymają remuneracye także i tego roku w tej samej wysokości. Przy tej sposobności P. Minister był w możności także i co do innych żądań pocztowych funkcyonaryuszy przytoczyć konkretne dane i obietnice na podstawie od dłuższego czasu toczących się pertraktacyj w łonie zarządu poczt. Co do służby pocztowej P. Minister handlu postawił sobie za cel uczynienie zadość kilkakrotnie wyrażonym życzeniom co do przeprowadzanego co roku przekształcania posad służących pomocniczych na posady krajowych służących, że będzie ono dokonane przynajmniej w tych samych rozmiarach, jak w roku zeszłym tak i w tym roku, a o ile możności, nawet w rozmiarach większych.

Co się tyczy kategoryi oficyantów pocztowych, to przedewszystkiem spełnione bądzie w najbliższym czasie długoletnie ich życzenie co do zamianowania wszystkich t. zw. przejściowych oficyantów pocztowych asystentami pocztowymi. Nadto Rząd zamierza kategorye t. zw. przejściowych oficyantów rozszerzyć na tych oficyantów pocztowych, którzy przed 1 października r. 1902 jako ekspedytorzy zdali egzamin inteligencyi. Tak samo mają być uwzględnione dalsze życzenia tych kategoryj, mianowicie policzenie czasu służby wojskowej przy awansie do wyższych klas i przy wymiarze pensyi. W końcu ma być ściśle przestrzegane postanowienie rozporządzenia z dnia 3 kwietnia 1906, wedle którego aspiranci pocztowi po mniej więcej 18 miesiącach mają być przenoszeni na miejsca oficyantów pocztowych.

Co do oficyantek pocztowych, które dążyły do skrócenia obecnej prowizorycznej służby, wynoszącej lat 8, P. Minister przyobiecał skrócenie jej na lat 3.

Dalej P. Minister był w możności dać zapowiedź konkretną rychłego zrealizowania życzeń, postawionych przez wszystkie kategorye, a mianowicie na podstawie prac przedwstępnych, jakie podjęto w Ministerstwie handlu od czasu nowego P. Ministra. I tak prace przedwstępne co do ustanowienia komisyj personalnych wedle analogii komisyi zaprowadzonej w obrębie żelaznych kolei państwowych, jakoteż co do rozszerzenia ubezpieczenia na wypadek słabości i od wypadków, znajdują się w stadyum bardzo posuniętem. Nadto w Ministerstwie handlu bada się sprawę uregulowania płac urzędników, służby i posłańców, zarówno pod względem personalnym, jak finansowym. Naturalnie znane już poprawienie awansu krajowych urzędników i personalu konceptowego, technicznego, rachunkowego i ruchu pozostaje i nadal w mocy.

W końcu P. Minister zapowiedział na najbliższy czas rozwiązanie szeregu postulatów personalnych służby pocztowej, jak n. p. powiększenie rozmaitych dodatków pobocznych. Zresztą służba będzie miała możność w drodze wymienionych komisyj personalnych przedkładać dotyczące życzenia wraz z kwestyą tytułów.

— Z kolei państwowych. P. Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisanego konkursu rewidenta Majera Nirensteina we Lwowie, kontrolorem transportów dla tej dyrekcyi, oraz przeniósł adjunkta budownictwa Kaspa Weigla z kierownictwa budowy kolei we Lwowie, do oddziału dla trasowania kolei w Jaśle; oficyała Stefana Sabińskiego z kierownictwa ruchu w Czerniowcach do okręgu dyrekcyi wiedeńskiej, a asystenta Rajmunda Kleisera w Ołomuńcu do okręgu kierownictwa ruchu w Czerniowcach.

W okręgu dyrekcyi lwowskiej zamianowani zostali: adjunkt Zygmunt Dzierżanowski we Lwowie, naczelnikiem urzędu stacyjnego w Lubieniu Wielkim, oraz aspirantami następujący wolontaryusze: Józef Rudnicki w Synowódźku wyżnem, Maryan Ornatowski w Starym Samborze, Edward Geib w Komarnie-Buczałach, Wilhelm Schaller w Bełzcu i Edward Pist w Łańcucie.

— Wybory do Rady miejskiej. Zgromadzenie Polaków-katolików miasta Lwowa w sprawie wyborów do lwowskiej Rady miejskiej odbędzie się dziś, w piątek, o godzinie pół do 8 wieczorem w sali Stow. kupców i młodzieży handlowej (ul. Czarnieckiego l. II. p.).

Klub radnych, znany w Radzie miejskiej od lat trzech pod nazwą klubu środka, postanowił przy zbliżających się wyborach do Reprezentacyi miasta czynny wziąć udział i w tym celu przemienić się w komitet obywatelski. Do komitetu tego zaproszony zostanie szereg poważnych obywateli z wszystkich zawodów i warstw ludności miasta. W skład klubu, zawiązanego pod hasłem realnej, bezinteresownej pracy dla dobra gminy, wchodzą radni pp.: Biechoński Wojciech przewodniczący, dr. Tomaszewski Franciszek zast. przew., dr. Ernest Adam, dr. Roger bar. Battaglia, dr. Tadeusz Dwernicki, Karol Epler, Herman Feldstein, Edward Hawranek, dr. Jakób Mahl, Maurycy Rappaport, dr. Leon Rucker, dr. Józef Starzewski, dr. Władysław Stesłowicz i dr. Michał Wasung, Inicyatorowie zwołają w najbliższym czasie zgromadzenie pełnego komitetu obywatelskiego dla ukonstytuowania się, omówienia programu i ułożenia planu podjętej kampanii wyborczej.

— Zygmunt Miłkowski (T. T. Jeż), mianowany na niedzielnem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu honorowym członkiem Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, przesłał w odpowiedzi na przesłaną doń do Rapperswilu depeszę, następujące pismo:

„Czcigodni Koledzy!

Przesłana mi drogą telegraficzną nominacya na członka honorowego Towarzystwa waszego, wzruszyła mnie do głębi.

Dziękuję Wam za nią!

Czyni mi ona zaszczyt, który wysoko cenię.

Więcej o niej powiedzieć nie umiem.

Zasyłam Wam, Koledzy i Spółobywatele, wyznanie czci rzetelnej, z jaką dla Was zostaje sługa powolny

Z. Miłkowski“.

— Reforma szkół średnich. W Kole literacko-artystycznem odbywała się przez dwa wieczory ożywiona dyskusya nad potrzebą reformy szkół średnich w Galicyi.

Uchwalono domagać się: 1. jak najrychlejszego zniesienia w gimnazyach obowiązkowej nauki języka greckiego i zredukowania nauki łaciny; przeprowadzenia reformy szkoły realnej w tym duchu, aby abituryenci jej mieli przystęp do wszystkich fakultetów na Uniwersytetach.

Wreszcie uchwalono następującą rezolucyę: I. Zebrani uchwalają w zasadzie uznać reformę szkół średnich za konieczną, wychodząc jednak z tego założenia, że niezależnie od tej reformy czynniki decydujące powinny w galicyjskich szkołach średnich stworzyć te same warunki zewnętrzne, jakie istnieją w innych prowincyach austryackich, a przedewszystkiem ustać powinno przepełnienie i inne niedomagania, podnoszone niejednokrotnie na zjazdach Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

II. Zebrani upraszają prezydyum, aby w porozumieniu z gronem pedagogów w myśl wyrażonych na pogadankach w Kole literacko-artystycznem życzeń i poglądów wypracowało projekt memoryału, który następnie przedłożony zostanie do uchwały na wiecu obywatelskim, dla tej sprawy zebrać się mającym.

— Pogrzeb ś. p. Mieczysława Schmitta, redaktora *Dziennika Polskiego* i b. dyrektora teatru hr. Skarbka, odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy placu Maryackim l. 7 na cmentarz Łyczakowski.

Po odprawieniu modłów żałobnych przez duchowieństwo zakonne OO. Bernardynów, w chwili, gdy służba żałobna wyniosła trumnę ze zwłokami do rydwanu, chór teatralny pod batutą p. Pasławskiego odspiewał pieśń Troschla „Duszę co rzuca“, poczem żałobny orszak ruszył w drogę. Za trumną, którą pokryto wieńcami od Towarzystwa dziennikarzy polskich, od współwłaścicieli *Dziennika Polskiego*, członków tej redakcyi i całego personalu drukarni, oraz od przyjaciół, postępowali prócz najbliższej rodziny, członkowie obecni i byli redakcyi *Dziennika Polskiego* z obu współwłaścicielami dr. Ostaszewskim-Barańskim i p. Aleksandrem Milskim na czele, członkowie redakcyj pism lwowskich, artyści i artystki teatru miejskiego z dyrektorem p. Hellerem, oraz tłumy publiczności.

Na placu Maryackim zatrzymał się kondukt przed balkonem redakcyi *Dziennika Polskiego*, zkąd imieniem Towarzystwa dziennikarzy polskich pożegnał zwłoki prezes Adam Krechowiecki, przemówiwszy w te słowa:

„Cześć tym zwłokom, w których dzielny, cierpieniem zahartowany duch przebywał!

Uleciał z wątłego ciała mężny duch, który brał w siebie wszystkie boleści ukochanej ziemi, wszystkie nadzieje Ojczyzny, wszystkie jej walki całą istotą swą dzielił.

Bo Mieczysław Schmitt był w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu dziennikarzem: dzień każdy bowiem stawał się dla niego hasłem do dalszej a szlachetnej walki, wkładał nowe obowiązki i trudy, budził nadzieje nowe, częściej nowych przysparzał zawodów.

Był dziennikarzem mężnym, bo nie wahał się nigdy z wypowiedzeniem własnego zdania i przekonań, opartych na sumiennem i jasnem zrozumieniu potrzeb i stosunków kraju.

Był odważnym, nieskazitelnym, niezłomnym do końca!

A gdzie tej niezłomności źródło?

Z tradycyi ojcowskiej wziął wielką miłość przeszłości narodu — z mlekiem matki wchłonął w siebie szczytne poczucie obowiązku w chwili obecnej.

Wzorowy mąż i ojciec, wierny przyjaciel i kolega odszedł od nas tam, kędy spokój i nagroda życia, które mu było długoletniem cierpieniem i nieustanną a szlachetną walką.

Odszedł zmordowany, lecz nieugięty...

Odszedł!... Lecz zostawił w sercach naszych ślad promienny: przykład i niewygasłą pamięć.

Tej pamięci ślubowanie składam u tej trumny w imieniu Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.

Cześć tym zwłokom, z których dzielny duch uleciał!“

Kondukt żałobny ruszył następnie, prowadzony przez liczne duchowieństwo, na cmentarz Łyczakowski. Zwłoki ś. p. Schmitta złożono w grobowcu rodzinnym obok ojca, ś. p. Henryka, historyka polskiego. Po odprawieniu modłów członkowie orkiestry odegrali „Gaude mater Polonia“ — żegnając smętną tą pieśnią na sen wieczny b. dyrektora teatru Skarbkowskiego, obywatela i patryotę.

Cześć Jego pamięci!

Z powodu zgonu ś. p. Mieczysława Schmita redakcya *Dziennika Polskiego* i rodzina ś. p. Zmarłego otrzymały mnóstwo telegramów i listów kondolencyjnych, między innemi od JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, szefa sekcyi w Ministerstwie rolnictwa p. Wacława Zaleskiego, prezesa Towarzystwa Dziennikarzy Polskich radcy Dworu Adama Krechowieckiego, radcy sekcyjnego w Prezydyum Rady Ministrów dr. Adama Bieńkowskiego, od redakcyj: *Wieku Nowego*, *Gazety Narodowej*, *Kuryera Lwowskiego*, od posłów dr. Małachowskiego, dr. Loewensteina, Stwiertni, dr. Dulęby, Zarańskiego, dr. Kolischera, i w. innych wybitnych osobistości.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Mieczysława Schmitta, urządzone staraniem rodziny, odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 11 przed południem w kościele OO. Bernardynów.

— Pomnożenie personalu sądowego. W połowie września b. r. donieśliśmy, że Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 2 września 1907 l. 22.871 systemizowało dla sądu powiatowego w Drohobyczu 26 nowych posad, a mianowicie dwie posady sekretarzy sądowych, cztery posady adjunktów, ośm posad urzędników kancelaryjnych, sześć posad woźnych względnie pomocniczych woźnych i sześć posad pomocników kancelaryjnych. Obecnie dowiadujemy się, że wszystkie powyższe posady zostały w ciągu listopada i grudnia b. r. obsadzone. To wydatne pomnożenie personalu sądowego w Drohobyczu już w najbliższej przyszłości przyczyni się do tak bardzo pożądanego przyspieszenia toku agend w tym sądzie powiatowym.

— Z »Sokoła-Macierzy«. Najlepszym podarkiem na tegoroczną „Gwiazdkę“ będzie los na wielką sokolą loteryę fantową. Ciągnienie odbędzie się publicznie w wielkiej sali „Sokoła“ w niedzielę, dnia 29 grudnia 1907 r. o godzinie 11 przed południem w obecności c. k. notaryusza p. Teofila Witosławskiego i delegata c. k. Namiestnictwa.

— Wspólny opłatek i wilia w Zakładzie podupadłych mieszczan lwowskich św. Łazarza odbędzie się we wtorek, d. 24 b. m., o godz. pół do 4 po południu.

— Posiedzenie komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego odbędzie się w sobotę, dnia 21 b m., w I. sali magistratu o godz. 6 wieczorem.

— Wykłady o przemyśle krajowym z obrazami świetlnymi, przedstawiającymi wnętrza naszych fabryk, warstatów, sposób wytwarzania niektórych towarów i t. d., urządzane przez Ligę Pomocy przemysłowej, odbędą się w sali gimnastycznej gimnazyum Franciszka Józefa przy ulicy Batorego (wejście od ul. Kamiennej) w dniach 21, 22 i 23 b. m., w dwóch seryach o godzinie 5 i 7 wieczorem. Wstęp dla starszych 20 hal., dla młodzieży i robotników 10 hal.

— Uroczystość »Gwiazdki« w szpitalu św. Zofii dla dzieci odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m, o godzinie 6 wieczorem.

— Nowa składnica pocztowa. Z dniem 1 stycznia 1908 zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Tarnawka, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Rymanowie 1, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— Mianowanie Polaka. Rada kantonu fryburskiego zamianowała dr. Estreichera-Rozbierskiego, Krakowianina, profesora nadzwyczajnego fakultetu filozoficznego na Uniwersytecie fryburskim, profesorem zwyczajnym tego Uniwersytetu.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 280 koron, los państwowy i certyfikat urlopowy; 10 koron i 10 weksli, podpisanych przez rozmaitych kupców; w przechodzie ul. Karola Ludwika złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; złoty pierścionek w kształcie listka koniczyny, wysadzany trzema brylantami i szmaragdem; w ul. Hetmańskiej skórzany łańcuszek, przeplatany niklem wraz z pięcioma srebrnymi brelokami; w Rynku czarną skórkową torebkę, zawierającą 3 kor. 80 hal.; w drodze z ul. Kaleczej na ul. Ochronek banknot na 20 kor., owinięty w kwit na 40 koron.

△ **Znaleziony** wczoraj wieczorem w ul. Podwale zarękawek może odebrać właścicielka w gmachu głównej strażnicy pożarnej.

△ **Ogień pokojowy.** Marya Łomnicka, zamieszkała przy ul. Kordeckiego l. 43, wychodząc wczoraj w południe z domu, zostawiła pod kuchnią ogień. Podczas jej nieobecności wypadło z pod kuchni płonące drzewo, wskutek czego poczęła tlić się podłoga. Gdy po chwili Łomnicka wróciła do mieszkania, zastała cały pokój w płomieniach. Zaalarmowani jednak krzykiem Łomnickiej domownicy, ugasili wkrótce ogień zanim przybyła straż pożarna.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Jan Dacko jadąc wczoraj nieostrożnie ul. Krakowską, najechał na stojącego na posterunku żołnierza policyjnego Jaworskiego i ugodził go tak silnie dyszlem w usta, iż Jaworski upadł na ziemię.

Nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

△ **Aresztowanie złodzieja kościelnego.** Policya tutejsza aresztowała wczoraj znanego jej dobrze rzezimieszka Piotra Poderycznego, jako silnie podejrzanego o spełnienie kilku kradzieży w kościołach na linii Czerniowce-Stanisławów-Chodorów-Bóbrka-Lwów. Poderycznego odstawiono do więzienia sądu krajowego, karnego.

△ **Handlarz żywym towarem pod kluczem.** Do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego odstawiła onegdaj policya niejakiego Izaka Wirtha, rzekomo czeladnika szklarskiego, który wywiózł ze Lwowa do Ameryki 18-letnią Minę M. i sprzedał ją w Buenos-Ayrez do jednego z domów rozpusty.

△ **Czuła matka.** Do tutejszej policyi wpłynęło wczoraj doniesienie, że niejaka Walerya Żelichowska w okrutny sposób znęca się nad swą 8-letnią córeczką. Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Kradzież cennego obrazu.** Generałowi-porucznikowi bar. Leitnerowi w czasie przeprowadzania mebli z mieszkania przy ulicy Franciszkańskiej na kolej, skradziono jeden z cennych portretów rodzinnych, pochodzący z XVIII. wieku. Obraz ten przedstawia wartość około 4.000 koron.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież bielizny, znaczonej literami J. B., na szkodę kupca Mojżesza Pompacha, aresztowała policya praczkę Katarzynę Stolarczukową.

Do zamkniętego mieszkania p. C. Gottliebowej przy ul. Janowskiej l. 69 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł pościel z łóżek, znaczną ilość bielizny bez znaków i czerwoną kapę ze stołu.

Za kradzież kilku kilogramów wieprzowiny z mieszkania Maryi Szwalskiej, dozor-

czyni realności przy ul. Głębokiej l. 9, aresztowała wczoraj policya notowanego złodzieja Piotra Koszpala.

Do sklepiku Dory Kranzowej przy ulicy Bilińskich wszedł wczoraj jakiś mężczyzna, w chwili, gdy właścicielka udała się do sąsiedniego pokoju. Po odejściu nieznajomego spostrzegła Kranzowa brak 20 koron, 1 klgr. masła, kilku pudełek sardynek i czekolady.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie

Dziś, w piątek, po raz dziewiąty „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz piąty „Hamlet“, tragedya w 5 aktach W. Szekspira.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 58 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godzinie 3 po południu „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach, J. Offenbacha.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziesiąty „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygm. Kaweckiego.

W poniedziałek, wyjątkowo o godzinie 5 po południu rozpocznie „Jaś i Małgosia“, bajka operowa w 3 aktach Humperdincka; zakończy „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, gościnny występ Bel Sorel.

We wtorek, z powodu wigilii Bożego Narodzenia, nie będzie przedstawienia.

We środę o godzinie 3 po południu na dochód funduszu emerytalnego dla służby teatru miejskiego we Lwowie „Cyrano de Bergerac“, romantyczna komedya w 5 aktach Rostanda, z p. Chmielińskim.

We środę, o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód funduszu emerytalnego dla służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz 59 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

We czwartek, o godzinie pół do 4 po południu „Gałganduch“, czyli „Trójka hultajska“, czarodziejska krotochwila ze śpiewami w 3 aktach Nestroya.

We czwartek, o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, gościnny występ Bel Sorel i Aug. Dianniego.

W piątek, o godzinie pół do 4 „Halka“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

W piątek, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz jednasty „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Hamlet“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda, gościnny występ Bel Sorel i Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Zażarty automobilista“, krotochwila w 3 aktach Kurta i Kraatza, tłum. M. Sachorowski.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 60 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Miłowską.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Panna Żozetta — moja żona“ (Mademoiselle Josette ma femme), komedya w 4 aktach P. Gavault i R. Charvay, z udziałem pp. Otrembowej, Zielińskiej, Kwiatkiewiczowej, Połęckiej, Romanowej, Rowińskiej, Leńskiej, Żelazowskiego, Nowackiego, Kwiatkiewicza, Kliszewskiego, Dobrzańskiego, Antoniewskiego, Wysockiego, Berskiego, Kęckiego i innych. Reżyser p. Żelazowski.

We wtorek, o godzinie pół do 4 po południu pierwsze Sylwestrowe przedstawienie, po cenach zwykłych popołudniowych „Lalka“, operetka w 4 aktach Andrana.

OSTATNIA POCZTA.

* *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. sankcyę uchwalonej przez Sejm galic. ustawy w sprawie zmiany okręgów Reprezentacyj powiatowych Pilzna i Mielca.

* Henryk Sienkiewicz zorganizował w sprawie antipolskich przedłożeń rządu pruskiego światową ankietę. W tym celu rozesłał do wszystkich znakomitych pisarzy, uczonych i polityków europejskich i pozaeuropejskich list z prośbą o wypowiedzenie opinii.

= Z Wiednia donoszą: Burmistrz Lueger wydał odezwę do ludności Wiednia, wyrażającą radość z powodu zupełnego powrotu do zdrowia Monarchy i wzywającą, ażeby z okazyi jutrzejszego, pierwszego wyjazdu Najj. Pana, dano przez zewnętrzne oznaki wyraz głębokiej wierności, miłości i czci dla Monarchy, ażeby udekorowano ulice, któremi będzie Najj. Pan przejeżdżał i licznie się na nich stawiono. Korporacye wystąpią ze sztandarami, a Rada miejska z burmistrzem na czele zajmie stanowisko przy bramie Burgu.

= Wczoraj przed południem, — jak z Rzymu donoszą — odbył się jawny konsystorz przy zwykłym ceremoniale. Papież nałożył berety nowym kardynałom. Na uroczystości obecne było ciało dyplomatyczne.

Następnie odbył się konsystorz tajny, na którym Papież zamianował kilku biskupów.

= Angielski minister wojny Haldane oświadczył na zebraniu w Hanley, że wobec rozwoju stosunków i szybkiego zwiększania się liczby ludności w Niemczech i Stanach Zjednoczonych nadejdzie czas, kiedy Anglia nie będzie mogła opierać się wyłącznie na swojej flocie, lecz będzie musiała oprzeć obronę kraju przedewszystkiem na armii lądowej.

= Z Teheranu donoszą: Ostatniej nocy szach wydał rozkaz brygadzie kozaków rossyjskich bombardować parlament i obrońców bezwzględnie zaatakować. Następstwem tego byłby straszny przelew krwi, ale na szczęście na skutek odpowiedzi komendanta rossyjskiego, że na wojsku polegać nie można, szach cofnął swój rozkaz.

Wedle informacyi *Berl. Tageb.*, zastępcy Turcyi, Francyi i Austro-Węgier poczynili przedstawienia szachowi w sprawie obecnego przesilenia. Szach zapewnił dyplomatów, że położenie jest wprawdzie groźne, jednakże dla liberalnych kół pomyślne. Charakterystycznem jest, że zwolennicy parlamentu rekrutują się z najlepszych elementów ludności, gdy poparcie szacha opiera się na ludziach podejrzanej wartości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 20 grudnia. Dziś o godzinie pół do 10 zebrała się Delegacya austryacka. Na posiedzenie przybył także P. Prezydent Ministrów br. Beck.

Na zaproszenie P. Ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala, objął przewodnictwo członek Izby panów br. Chlumecky i wezwał Delegacyę do dokonania wyboru Prezydyum.

W głosowaniu na Prezydenta oddano 57 głosów. Z tych 55 padło na posła dr. Fuchsa, który zatem został wybrany Prezydentem.

Dr. Fuchs podziękował za wybór, zapewnił, że będzie szanował wolność słowa bez różnicy stronnictw i postępował z wszelką objektywnością, następnie zaś prosił Delegacyę o poparcie i życzył jej pomyślnej pracy. Wyraziwszy radość z powodu wyzdrowienia Najj. Pana po ciężkiej chorobie, przypomniał mowca o 60-letnim Jubileuszu Rządów Monarchy i zakończył okrzykiem na cześć Cesarza.

Wiceprezydentem wybrano jednogłośnie członka Izby panów dr. Madeyskiego, który również podziękował za wybór, przyrzekł zupełną objektywność i prosił o poparcie.

Następnie odczytano zawiadomienie, że Delegacye jutro w południe będą przyjęte przez Najj. Pana w Burgu.

Delegacyom przedłożono czerwoną księgę w sprawie reform w Macedonii.

Del. Dobernigg zgłosił wniosek w sprawie wyboru komisyi dla zmiany regulaminu Delegacyi.

Del. Vukovic interpelował w sprawie emigracyi, a del. Sustersicz w sprawie naruszenia traktatu berlińskiego przez Czarnogórę.

P. Minister spraw zagranicznych przedłożył wspólny budżet i prowizoryum budżetowe na 3 miesiące i oświadczył, że po załatwieniu prowizoryum Delegacye wkrótce znowu się zbiorą na dłuższe obrady.

Del. Kramarz wniósł, aby wybrano 3 komisye: budżetową, komisyę dla spraw zagranicznych i dla Bośnii i Hercegowiny, oraz komisyę wojskową. Wniosek ten przyjęto.

Również przyjęto wniosek del. Chlumeckiego, aby komisya budżetowa jutro ustnie zdała Delegacyi sprawę z prowizoryum budżetowego.

Del. Dobernigg uzasadniał następnie swój nagły wniosek o reformę regulaminu Delegacyi, wskazując na to, co już nieraz podnoszono, że potrzebnem jest, aby także austryaccy Ministrowie, podobnie, jak to czynią węgierscy, przybywali na posiedzenia Delegacyi.

Wniosek ten przyjęto.

Z kolei dokonano wyborów do komisyi. Z Polaków weszli do komisyi wojskowej: del. Kozłowski i Dulęba; do komisyi dla spraw zagranicznych i dla Bośnii: hr. Wodzicki, dr. Głąbiński, hr. Dzieduszycki, tudzież Rusin del. Romańczuk; do komisyi budżetowej: Kozłowski, Stapiński i Londzin.

Wybrano też komisyę regulaminową, do której z Polaków wszedł del. Łuszczkiewicz.

Następne posiedzenie Delegacyi jutro o godzinie 7 wieczorem.

Komisya dla spraw zagranicznych wybrała przewodniczącym br. Chlumeckiego, wiceprezesem hr. Dzieduszyckiego.

Wiedeń, 20 grudnia. Przedłożony dziś Delegacyom wspólny budżet wykazuje koron 386,923.000 wydatków, z tego przypada na Ministerstwo spraw zagranicznych 13,266.000 koron, na armię (wydatki zwyczajne i nadzwyczajne) 311,810.000 koron, na marynarkę 57,000.000 koron.

Rada państwa.

Wiedeń, 20 grudnia. Pp. Primavesi (niemiec. post.), Moysa i tow. przedłożyli wniosek o uregulowanie płac w fabrykach tytoniu; p. Eug. Lewicki wniosek o zmianę sposobu wyboru Delegacyi.

P. Pergelt wniósł interpelacyę w sprawie zatargu językowego w sądzie w Chebie.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

Przemawiał p. Drtina (czeski postęp.).

Kraków, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Uwięziony w sprawie drukowania w Podgórzu losów loteryjnych dla Królestwa Polskiego drukarz Deutscher i syn jego tłumaczą się, o ile słychać, że były to losy prywatnej loteryi potajemnej, a nie klasowej rządowej. Takie potajemne loterye prowadzić ma grono osób prywatnych i one też wypłacają wygrane. Losy zaś sprzedają po tańszej cenie, niż losy loteryi rządowej. Takie prywatne loterye mają podobno wielu odbiorców z powodu braku losów loteryi klasowej.

Wiedeń, 20 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych: Kazimierza Frankowskiego z Mościsk do Przemyśla, a Włodzimierza Fedaka z Janowa do Brzeżan; zamianował sekretarzami adjunktów: dr. Adama Niesiołowskiego w Drohobyczu dla Janowa, dr. Otmara Linka z Przemyśla dla Mościsk; przeniósł adjunktów: Antoniego Szczelpańskiego z Bołszowiec do Kozowy, Józefa Mieszkowskiego z Husiatyna do Czortkowa, Jana Konstantynowicza z Dynowa do Bukowska, Pawła Langa z Kopyczyniec do Borszczowa, Izydora Landesa z Kałusza do Doliny, Romualda Dunina z Kosowa do Zabłotowa, Teofila Karaczewskiego z Turki do Starego Sambora, Aleksandra Tymkiewicza z Grzymałowa do Żółkwi, Wojciecha Tramplera z Tłusta do Żurawna, Maryana Markiewicza z Boryni do Dobromila, Antoniego Raczyńskiego z Lubaczowa do Winnik, Władysława Augustynowicza z Buczacza do Monasterzysk, Czesława Hubla z Horodenki do Borszczowa, Eugeniusza Mironowicza z Borszczowa do Turki, Izydora Kopcińskiego z Bukowska do Drohobycza, Mikołaja Firmaniuka z Borszczowa do Buczacza, Stanisława Starzewskiego z Pruchnika do Jarosławia, Antoniego Tymiakowa ze Zborowa do Kałusza, Michała Terleckiego z Turki do Drohobycza, Eugeniusza Kozłowskiego z Horodenki do Lubaczowa, Piotra Rondiaka z Jabłonowa do Kosowa, Edmunda Roślakowskiego z Mielnicy do Skolego, Norberta Hutha z Chodorowa do Glinian, Stanisława Szymańskiego z Kut do Żydaczowa, Jana Kapuścińskiego z Borszczowa do Chodorowa; nadał posady adjunktom przydzielonym do wyższego sądu krajowego we Lwowie: Ignacemu Hoszowskiemu w Drohobyczu, Mojżeszowi Wassermannowi w Śniatynie; oraz zamianował adjunktami auskultantów: Bohdana Dziedzickiego w Kutach, Włodzimierza Szczurowskiego i Ignacego Mrozowickiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu kraj., Franciszka Wysockiego w Buczaczu, dr. Fiszla Tannenbauma w Tłustem, Izydora Goldfelda w Śniatynie, Aureliana Halipa dla okręgu lwowskiego wyższego sądu kraj. Leonarda Macielińskiego w Zborowie, Franciszka Ziemiańskiego w Dynowie, Franciszka Duralskiego w Rawie ruskiej, Józefa Hechta w Sokalu, Adolfa Langera w Grzymałowie, Włodzimierza Dejnickiego w Borszczowie, Oresta Ziembę w Boryni, Jana Komarzyńskiego w Mielnicy, Eugeniusza Kuzia w Boryni, Józefa Kulczyckiego w Horodence, Konstantego Duba w Buczaczu, Jana Bilińskiego w Turce, Jana Wasyłyka w Nowem Siole, Czesława Brauna w Tłustem, Michała Czaprańskiego w Pruchniku, Izydora Fruchtera w Zborowie, Filipa Bułyka w Horodence, Grzegorza Onuferkę w Zabłotowie, Stanisława Janickiego w Zabłotowie, Włodzimierza Jaremę w Borszczowie, Edwarda Trauczyńskiego w Husiatynie, Józefa Rappaporta w Jabłonowie, Włodzimierza Krwawicza w Bukowsku, Mieczysława Muszyńskiego w Kopyczyńcach, Józefa Witkowskiego w Sądowej Wiszni, Włodzimierza Chylaka w Bołszowcach.

Wiedeń, 20 grudnia. Przyjechał tu ze Lwowa P. Marszałek Stanisław hr. Badeni.

Wiedeń, 20 grudnia. Rada generalna austro-węgierskiego Banku odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem generalnego dyrektora dr. Bilińskiego, na którem podano do wiadomości zamknięcie rachunkowe. Za rok bież. dywidenda wyniesie 107 koron, gdy w roku ubiegłym wynosiła 90·4 prc. Trzydzieste, zwyczajne, roczne, generalne zgromadzenie zwołano na 3 lutego 1908 do Wiednia.

Poznań, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Wkrótce odbędzie się proces o pogrom w Romnach, na Litwie, podczas pamiętnych dni październikowych r. 1905. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 250 osób. Z pretensyą wynagrodzenia za straty występuje 600 osób. Świadków wezwano około 1.000.

Palermo, 20 grudnia. Dom, w którym wczoraj nastąpił wybuch, jest zupełnie zniszczony. Dotychczas wydobyto zwłoki 17 osób, oraz 87 rannych.

Wrzenie w Persyi.

Terbis, 20 grudnia. Zajścia w Teheranie także tu odbiły się echem. Wczoraj zamknięto wszystkie bazary. Konsulowie otrzymali od władz lokalnych zawiadomienie, że według nadeszłych depesz ludność zdetronizowała szacha z powodu naruszenia przezeń konstytucyi.

Teheran, 20 grudnia. Wczoraj po południu podczas posiedzenia parlamentu w ulicach strzelano. Lud gromadził się w ulicach a był uzbrojony. Parlamet otrzymnje z kraju liczne depesze, przyrzekające pomoc.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)* Według informacyi *Gońca*, szkoły i biblioteki, należące do Macierzy szkolnej, na razie mają być jeszcze czynne, aż do dalszego rozporządzenia władzy.

Warszawa, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)* Niedawno zarejestrowane „Towarzystwo artystyczne“ zawieszono na czas trwania stanu wojennego.

Warszawa, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)* *Słowo* wyraża nadzieję, że z istniejących szkół Macierzy, zamkniętych obecnie, prawie wszystkie będzie można zachować i nadal, postarawszy się dla nich o inny tytuł prawny istnienia. Są bowiem instytucye i stowarzyszenia, które mają prawo zakładania szkół, o nie więc można się oprzeć. Nie wątpią, że władze uwzględnią te usiłowania.

Łódź, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)* Dziennik łódzki *Rozwój* oraz drukarnię, będącą własnością jego wydawcy, zamknięto na miesiąc za artykuł podburzający rzekomo jedną część ludności przeciw drugiej.

Petersburg, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Władze centralne upoważniły posła Żukowskiego do oświadczenia, że rząd zupełnie nie zamierza zastąpić Polaków na odpowiedzialnych stanowiskach w fabrykach, kopalniach i zakładach przemysłowych przez cudzoziemców. Kwestyę tę poruszył p. Żukowski z powodu uporczywych o tem pogłosek w prasie.

Petersburg, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Z powodu zamknięcia Polskiej Macierzy Szkolnej, organ umiarkowanie liberalny *Słowo*, zamieszcza artykuł bardzo ostro krytykujący ten krok p. t.: „Dokąd idziemy?“.

Petersburg, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Prezes komisyi wyznań, która rozstrzygać będzie sprawy wszystkich wyznań, wybrano biskupa chełmskiego Eulogiusza.

Petersburg, 20 grudnia. Dzienniki donoszą, że cały korpus armii ma być wysłany z okręgu wojskowego petersburskiego do Finlandyi, rzekomo dla odbycia manewrów zimowych. Z wielu stron podnoszą, że jest to oznaka zmiany rossyjskiej polityki względem Finlandyi i łączą to z zamianowaniem gen.-majora Seina, byłego męża zaufania Bobrikowa, pomocnikiem gen.-gubernatora Finlandyi.

Petersburg, 20 grudnia. *(Pet. Ag.)*. Minister handlu Filozofow był wczoraj w Carskiem Siole i wrócił w najlepszem usposobieniu. Wieczorem udał się wraz z synem na przedstawienie galowe do teatru. Po rozpoczęciu przedstawienia minister nagle zaniemógł. Wyniesiono go z loży i zanim go jeszcze lekarz mógł zbadać, nastąpiła śmierć skutkiem udaru sercowego.

Tomsk, 20 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Na posłów do Dumy wybrano prof. Instytutu technologicznego Niekrasowa, sędziego pokoju Miełoszewskiego, Sztilkego i włościanina Miażkija, samych „kadetów“.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 grudnia 1907.

Hotel George'a.

PP. ks. P. Mańkowski z Kamieńca Podolskiego, W. Długosz z Borysławia, K. Cywiński z Płotyczy, H. Karczewski z Morawiec, L. Karczewski z Podola ross., S. Zaleski z Podola ross, J. Simpson z Ropienki, A. Weissmann ze Starzysk.

Hotel Europejski.

R. Fangor z Świdnicy, S. Tauszyński z Bakowiec, S. Wachowicz z Dawidkowiec.

Hotel „Narodna Hostynnycia".

PP. J. Tyszownicki z Dołhołuki, W. Swistun z Krakowa.

Hotel Victoria.

P. J. Miernik z Borysławia.

Hotel kontynentalny.

P. T. Karniewski z Zawidocza.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 grudnia.

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	30
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	80	94	50
„ kraj 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	30	95	–
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	--	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	10	94	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	--	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	—	92	70
„ „ „ 4 konwen.	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	95	—	103	–
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	252	--	254	—
100 marek niemieckich	117	60	118	20

(II.–III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 grudnia 1907

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96·45	96·65
styczeń-lipiec	96·40	96·60
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98·30	98·50
kwiecień-październik	98·35	98·55

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	147·75	151·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	207·25	211·25
„ „ „ 1864 po 100 zł.	251·75	255·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	251·75	255·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·—	293·
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·30	114·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·55	96·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·30	114·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	460·—	462·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·50	120·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·90	96·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·75	97·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·45	98·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·55	98·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·75	98·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·65	98·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·45	97·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	114·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·85	93·05
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·35	146·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·25	193·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	188·85	193·35

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·55	93·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·60	103·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·40	96·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·35	101·35
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·85	95·85
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·—	94·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	102·50	108·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	180·50	181·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne. (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·80	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268.75	274·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	272·—	278·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·80	94·80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·50	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·35	100·35
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·25	98·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·70	98·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·—	111·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·60	89·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·20	96·20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·65	22·85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	453·—	463·—
Clary 40 zł. m. k.	152·—	158·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	91·—	95·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	97·50	103·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·50	70·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	189·—	195·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48·65	50·65
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	214·—	224·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	90·—	94·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	289·—	290·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3310·—	3320·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	628·75	629·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	750·—	751·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	549·—	551·—
Galic. banku hip. 200 zł.	565·—	566·—
„ „ dla ban. i przem. 200 zł.	95·—	102·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	406·—	407·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1768·—	1778·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	529·—	530·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238·—	238·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	239·—	239·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5200·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·—	556·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340·—	350·—
Austr. Tow żegl na Dunaju 500 zł. mk.	975·—	978·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	721·—	727·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	540·—	550·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	578·35	579.25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2354·—	2364·—
Schodnicy 500 kor.	475·—	476·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	403·—	406·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	243·—	245·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·47½	241·77½
Paryż za 100 franków	95·90	96·05
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·70	117·90
Włoskie banki	95·40	95·60
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·60
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·20
20-markówka	23·53	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·70	117·90
Włoskie banknoty za 100 lir.	96·--	96·15
Ruble	2·53	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1526/7 (4) (10415 3—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 30 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) realności whl. 15 ks. gr. gm. Humniska, składającej się z gruntów łącznego obszaru 5 morg,

b) realności whl. 16 ks. gr. gm. Humniska, składającej się tylko z pb. 165/1 wraz z budynkiem mieszkalnym i gospodarczymi obszaru 304 sążni kw.,

c) realności whl. 1007, składającej się z pg. 1297/2 rola obszaru blisko 1/4 morgi,

d) realności whl. 1063, składającej się z gruntów obszaru 1¼ morgi,

e) 3/12 części realności whl. 17. składającej się tylko z pg. 2681 droga,

f) 1/6 części realności whl. 18, składającej się z pg. 2677 droga obszaru 970 s² wraz z przynależnościami, Antoniego Barańskiego po Bartłomieju własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 4490 kor., ad b) 4350 kor., ad c) 400 kor., ad d) 1600 kor., ad e) 50 kor., ad f) 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2993 kor. 34 hal., ad b) 2175 kor., ad c) 266 kor. 68 hal., ad d) 1066 kor. 68 hal. ad e) 33 kor. 34 hal., ad f) 66 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 18 listopada 1907.

L. cz. E. 1827/7 (7) (10810)

Na żądanie Salamona Krauthamera w Peczeniżynie odbędzie się dnia 10 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya 1/2 realności whl. 386 gm. Bania Berezów, a składającej się z pgr. 64/1, 58/2, 59/3 i 63/3 wraz z przynależnościami, składającemi się z 80 śliwek, 16 gruszek, 5 jabłoni, 1 orzecha, 5 fur pręcia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 941 kor., a prawo dożywotniego użytkowania na 300 kor., przynależności zaś na 58 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 466 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. E. 259/6 (20) (10761)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jag. odbędzie się dnia 28 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacya realności obj. whl. 2049 ks. gr. gm. Gródek egzekutów Antoniego i Apolonii Wiśniewskich własnej, składającej się z domu wraz z szopą i piwnicą oraz gruntów łącznego obszaru 11 arów 72 m.².

Nieruchomość ta wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 1182 kor.

Najniższa cena wynosi 591 kor., jako połowa wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jag., dnia 7 grudnia 1907.

Do L. 21.280/07. (10786 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1908, 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo rok 1908 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1909 i 1910.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 12 dnia
				kor.	hal.	
1	Biała	mięso	III.	20.800	—	23 grudnia 1907
2	Oświęcim	"	"	17.682	—	
3	Sucha	"	"	5.440	18	

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 grudnia 1907.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 16 grudnia 1907.

L. 1315/07 (10789 2—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostaw przy budowie miejskiej strażnicy pożarnej, a to budynku głównego piętrowego i budynku bocznego parterowego, również robót ziemnych, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich, lekarskich, zduńskich (piece), stolarskich, ślusarskich, malarskich i t. p. o przybliżonej cenie kosztorysowej 78.000 kor., rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową.

Oferenci chcący się podjąć tych dostaw i robót otrzymają za ogłoszeniem się sumaryczne zestawienie tychże robót i dostaw oraz wzór deklaracyi ofertowej.

Oferty napisane wedle udzielonego wzoru i podpisane wnosić należy do tutejszego Magistratu najpóźniej do dnia 28 stycznia 1908 r. godz. 12 w południe.

Oferenci mają złożyć w kasie miejskiej wadyum w wysokości 2·5% (dwa i pół prc.) żądanego wynagrodzenia ofertowego.

Bliższe warunki ogólne i szczegółowe, również plany budowy można przeglądać w biurze Magistratu król. miasta Stryja.

Stryj, dnia 14 grudnia 1907.

L. cz. E. 2232/3 (23) (10815)

Dnia 21 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya:

I. połowy realności obj. whl. 1270 ks. gr. gm. kat. Tomaszowce Henryka Garfunkla własnej, pastwisk 1 ha. 30½ a., dróg 25 a., czyli łącznie przeszło 6 morgów;

II. połowy realności obj. whl. 1537 ks. gr. gm. kat. Somaszowce Franciszka Łaby własnej, roli 2 ha. 27 a., czyli około 4 morgi;

III. połowy realności obj. whl. 1538 ks. gr. gm. kat. Tomaszowce Jana, Stanisława i Wojciecha Małek własnej, pastwisk 17½ a., czyli przeszło 1/4 morga wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad I. na 2150 kor., ad II. na 1350 kor., ad III. na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 1433 kor. 33 hal., ad II. 900 kor., ad III. 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. E. 1087/7 (4) (10814)

Dnia 23 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacya 1/3 części realności włościańskiej pod lwh. 71 gm. Burakówka, składającej się z chaty, budynków rospodarskich i 4 hekt. 83 ar. ornej ziemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1553 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 1035 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 9 listopada 1907.

(10717 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 27 grudnia 1907 odbędzie się licytacya drzewostanu lasu dębowego i mięszanego Horożanna wielka, powiatu rudeckiego, cena wywołania 20.000 koron.

Zwierzchność gminna.

Horożanna wielka.

L. cz. E. 3280/7 (5) (10762)

Na żądanie Leona Gwoździa odbędzie się dnia 28 stycznia 1908 o godz. 10 przed łudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności whl. 529 i 1/2 realności whl. 38 i 428 ks. gr. gm. kat. Zamidowice, składającej się z dwóch domów mieszkalnych, z 2 stodół, małej chaty i gruntu łącznego obszaru 3 ha. 12 ar. 5 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to realność whl. 529 na 3160 kor., 1/2 realności whl. 38 na 1375 kor., 1/2 realności whl. 428 na 1350 kor., czyli łącznie 5885 kor., zaś przynależności na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 3990 kor., jako 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 5 grudnia 1907.

L. 20360/7 (10787 2—3)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniowa w Andrychowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach stojących w najbliższem sądziedztwie.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Wadowicach i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 50trafikantów tytoniowych.

Składownia ta jest połączoną z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych tudzież znaczków pocztowych.

W czasie od 1 listopada 1906 do 31 października 1907 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 87.739 kor. 99 hal.

Zysk od drobnej (a la minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1925 kor. 21 hal. sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 12.362 kor. 03 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 3, względnie 2% od ich wartości.

Wadyum licytacyjne wynosi 500 kor., słownie: Pięćset koron i ma być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne a nie podlegających wylosowaniu w c. k. Urzędzie podatkowym w Wadowicach lub w Andrychowie.

Oferty wygotowane na przepisanym druku, wystawione w przepisany sposób i należycie udokumentowane przy dołączeniu kwitu na złożone wadyum w kopertach opieczętowanych i w oznaczonych imieniem i nazwiskiem oferenta należy wnosić najdalej do 16 stycznia 1908 godziny 12 przed południem do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych jakoteż co do prowadzenia składowni, można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach lub w c. k. straży skarbowej w Wadowicach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, 14 grudr 1907.

L. cz. E. 4557/7 (10766)

Na żądanie Józefa Fuchsa odbędzie się dnia 3 lutego 1908 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Kałuszu licytacya połowy realności lwh. 521 ks. gr. gminy Równia i całych realności whl. 189 i 831 gminy Hołyń Iwana Drohomireckiego syna Michała własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na sumę 1575 kor., druga na sumę 200 kor., zaś trzecia na sumę 1500 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1050 kor., co do drugiej 133 kor. 34 hal., zaś co do trzeciej 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 1 grudnia 1907.

Kuratele.

L. cz. L. VI. 20/7 P. IV. 209/7 (10435 3—3)

Edykt.

Za niedołężną uznano Maryę Bresławską w Kropiwniku.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Buławinca, syna Iwana, w Kropiwniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 23 września 1907.

L. cz. P. 189/7 (10635 3—3)

Edykt.

Wasyla i Nykoły Łysinków Dmytra z Jaworowa uznano marnotrawnymi.

Kuratorem ich ustanowiono Fedora Skriblaka Iwana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 15 września 1907.

L. cz. L. VII. 706/98 (27) (10687 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju przedłuża władzę opiekuńczą nad nieletnią Petronelą Turzańską z Kawska na czas nieograniczony.

Opiekunem jest Stefan Ortyński w Kawsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 15 września 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 217/7 (9199 3—3)

Prowadzącemu rejestr handlowy poleca się, ażeby w rubryce 5 przy firmie A. Nebenzahl i syn wpisał, że dotychczasowy właściciel tejże Saul Nebenzahl zmarł a właścicielami firmy są Emil Nagel i Berta Nagel i każdy z właścicieli jest uprawniony podpisywać firmę A. Nebenzahl i syn przy użyciu pieczęci lub bez takowej i pod tak uskutecznionym napisem firmy podpisać imię i nazwisko „Emil Nagel".

O tem zawiadamia się podających Emila Nagla i Bertę Nagel, Izbę handlową i przemysłową w Krakowie i zarządza ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 25 października 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 4/7 (1) (10743 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy handlowej „Herman Grosskopf i Fischel Reiss" dla dzierżawy młyna walcowego i handlu mąką z siedzibą w Strutynie jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników pp. Hermana Grosskopfa i Fiszla Reisa, kupców w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Włodzimierza Dolnickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dra Jana Drohomireckiego, adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 23 grudnia 1907 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21 stycznia 1908 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie pro[illegible]em.

[illegible]alsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. S. 23/7 (1) (10818 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Józefa Gewürz, dzierżawcy dóbr w Leszczatowie, zarejestrowanego pod firmą „Józef Gewürz wyrób wódki i wypas bydła w Leszczatowie".

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. naczelnika sądu powiatowego w Sokalu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Samuela Fränkla w Sokalu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. są-

dzie powiatowym w Sokalu, przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Sokalu najdalej do dnia 17 stycznia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sokalu lub w pobliżu Sokala mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. S. 13/7 (55) (10825)

W konkursie Joachima Freyera, kupca w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 31 grudnia 1907 wyznacza się audyencyę na dzień 2 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w c. k. sadzie obwodowym w Tarnopolu w sali Nr. 22.

Tarnopol, dnia 8 grudnia 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/7 (60) (10799)

W konkursie Sary Seidler, kupcowej w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 4 stycznia 1908, wyznacza się audyencyę na dzień 15 stycznia 1908 o godz. 10·30 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 10 grudnia 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/7 (14) (10821)

Ogłoszenie.

W konkursie Jetti Buchnerowej, zarejestrowanej pod firmą „J. Buchner", handel towarów bławatnych w Krakowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zowiadowcą masy pana adw. dra Salomona Scholema w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana adw. dra Juliana Peipera w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 14 grudnia 1907.

L. cz. S. 2/7 (50 C. C.) (10811)

W konkursie Józefa Welfelda celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 grudnia 1907 wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze Nr. 16.

Jarosław, dnia 12 grudnia 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 19/7 (76 C. C.) (10812)

W konkursie Abelego Richtera właściciela realności i handlu żelaza w Lubaczowie do nowego wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w. c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie w biurze Nr. 19.

Lubaczów, 16 grudnia 1907.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1415. (10525 2—3)

Zwierzchność gminna Jaryczów nowy rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego pod następującymi warunkami:

1. Pensya roczna 1200 koron w ratach miesięcznych z dołu płatnych.
2. Obowiązki lekarza i alegata podania określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr.
3. Należy przedłożyć dowód dwuletniej praktyki.
4. Termin wnoszenia podań najdalej do 31 grudnia 1907.

Jaryczów nowy, dnia 10 grudnia 1907.

L. 60058. (10790 1—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela grecko-katol. religii w c. k. gimnazyum w Brzeżanach ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 i ustawy z dnia 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej władzy przełożonej, najpóźniej do dnia 1 stycznia 1908.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była policzona w myśl ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 351 mają do innych potrzebnych dokumentów dołączyć wykaz zajęć dokonywanych w w charakterze wyżej wskazanym, z wymienieniem przedmiotów i ilości godzin tygodniowej nauki.

Wykaz ten ma być swierdzony przez Dyrekcye tych zakładów, w których odnośny kandydat pełnił obowiązki jako egzaminowany zastępca nauczyciela.

Lwów, 12 grudnia 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 99/7 (2) (10793)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 352 czasopisma „Naprzód" z dnia 16 grudnia 1907 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem:

„Z życia koszarowego", zaczynający się od słów: „Pomiędzy oficerami" aż do słów: „do niemożliwych granic" zawiera znamiona występku z § 491 u. k., i artykuły V. ust. z dn. 17 grudnia 1862 L. 8 dz. pp. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie ustępu powyższego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 16 grudnia 1907.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 21034 19 R./7. (10573 2—3)

Edykt

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1889 Nr. 4 Dz. rozp. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Birczy dla gminy katastralnej Bircza miasta przez dopisanie do wykazu hip. l. 254 parceli grunt. lk. 252,
2. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Samborze przez utworzenie wykazu hipot. dla parceli grunt. lk. 812.

Zarazem podaje c. k. wyższy sąd krajowy do wiadomości, że projekty wykazów hipotecznych dla powyższych parcel mają być od dnia 1 lutego 1908 za księgę gruntową uważane.

Projekty tych wykazów hipotecznych można przeglądać w odnośnych sądach.

Od dnia 1 lutego 1908 wszelkie nowe prawa, czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) już przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipotecznych nabyli do powyższych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu powyższych wykazów hip. wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 1 maja się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipotecznych zawartych, prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadome z jakiejkolwiek rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. Wyższy Sąd krajowy.

Lwów, dnia 7 grudnia 1907.

Dylewski m. p.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 834 (10713 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie, wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, rozszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego zastępcy c. k. notaryusza ś. p. Władysława Haitlingera w Krakowie, z czasów jego urzędowania tamże, aby te pretensye w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego zamieszczenia tego obwieszczenia, w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, tem pewniej się do c. k. Izby notaryalnej zgłosiły, ile że, po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego, bez względu na ich pretensye, kaucya tegoż zastępcy c. k. notaryusza od węzła kaucyjnego zwolniona i prawnemu właścicielowi wydana zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 14 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 310/7 (4) (10828)

Edykt.

Przeciw Julianowi Petrów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Kasę kredytową „Jedność" w Brzeżanach pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego Juliana Petrów ustanawia się pana adwokat dra Mojżesza Schenkera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Brzeżany, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. C I. 375/7 (1) (10843 1—3)

Edykt.

Przeciw Leibie Romsom i Hnidzie Mittelmann, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Schulima Schächtera pozew o 305 kor. 82 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Leiby Romsa i Hnidy Mittelmann ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Leibę Roma i Hindę Mittelmann w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. C. I. 481/7 (1) (10839)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Wasylowi Duran synowi Kościa gospodarzowi przedtem w Hnyłej, wniósł Andrij Potiuk w Hnyłej skargę o 400 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 18 grudnia 1907 godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Daniłowicz będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borynia, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. C. I. 480/7 (1) (10838)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Wasylowi Duran synowi Kościa gospodarzowi przedtem w Hnyłej wniesła Tańka Duran żona Wasyla w Hnyłej skargę o własność połowy whl. 376 ks. gr. gm. Hnyła.

Ustna rozprawa odbędzie się 18 grudnia 1907 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Daniłowicz w Boryni, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borynia, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. C. 129/7 (1) (10803)

Edykt.

Przeciw Michałowi Babakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Piotra Sakałę i tow. pozew o usunięcie domu wystawionego na pgr. 38/1 i oddanie w posiadanie części pgr. 954/1, 953, 681/2 w Zahoczewiu położonych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1907 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notaryusza w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 250/7 (1) (10858)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej bł. p. Heleny Mehl z Zawoji, oraz przeciw Zygmuntowi Mehlowi z Zawoji, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Maurycego Weissa, kupca w Makowie pozew o 415 kor. i 90 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 grudnia 1907 o godz. 10·30 rano, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra Zygmunta Zembatego, adwokata w Makowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Maków, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. C. 319/7 (1) (10806)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Janowi Brudzowi i Wojciechowi Brudzowi rolnikom przedtem w Przewrotnem wniósł Józef Baran rolnik w Przewrotnem skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 448 ks. gr. gm. Przewrotne.

Ustna rozprawa odbędzie się 28 grudnia 1907 o godz. 9 i pół rano biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Jakób Wyka wójt w Przewrotnem będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 17 grudnia 1907.

L. cz. C. 317/7 (1) (10807)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Aleksandrowi Kupirzewskiemu przedtem w Jasionce wniósł Bartłomiej Szczur rolnik w Stobierny skargę o zeznanie dokumentu zdolnego do intabulacyi zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 28 grudnia 1907 godz. 10 i pół rano biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Michała Wepsięcia w Jasionce będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 652/7 (2) (10805)

Edykt.

Przeciw Janowi Hajdunowi z Wołczuch Nr. 7, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jagiell. przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Rodatyczach pozew o 185 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na na dzień 18 grudnia 1907.

Celem strzeżenia praw Jana Hajduna ustanawia się pana dra Heftera w Gródku Jagiell. kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Hajduna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek Jagiell., dnia 9 grudnia 1907.

do l. 137.600/07 (10463)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl § 189 alinea 2 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 ustępują z końcem bieżącego roku następujący wybrani i supletorycznie zamianowani członkowie i zastępcy członków komisyi szacunkowych podatku osobisto-dochodowego.

L. porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących członków	zastępców członków
1	Biała	Powiat polityczny Biała	Strzygowski Rudolf	Dr. Kwieciński Maciej
			Schlee Franciszek	Vogt Jan
			Wiśniowski Józef	Gross Arnold
			Kohn Maurycy	Schwabe Karol
			Kaziurkiewicz Józef	Babad Zygmunt
2	Bóbrka	Powiat polityczny Bóbrka	Czajkowski Henryk	Mally Alfred
			Link Tadeusz	Gajewski Adolf
			Ks. Sztogryn Hipolit	Biedermann Juliusz
3	Bochnia	Powiat polityczny Bochnia	Włodek Zdzisław	Siemiński Władysław
			Bondi Karol	Hr. Roztworowski Michał
			Schlosser Osiasz	Brzękowski Jan
			Hofstätter Nuchim	Bribam Leib
			Laub Mojżesz	Pomeraz Osias
4	Bohorodczany	Powiat polityczny Bohorodczany	Schweiner Tomasz	Falik Gerschon
			Dr. Ferensiewicz Michał	Smolnicki Karol
5	Borszczów	Powiat polityczny Borszczów	Dr. Mosler Maksymilian	Kimmelmann Selig
			Dr. Baworowski Michał	Sękowski Karol
			Gromnicki Stanisław	Niemczewski Jan Artur
			Dr. Fried Izydor	Gryglaszewski Stanisław
			Dr. Thumin Józef	Prevost Rudolf
6	Brody	Miasto Brody	Bloch Łazar	Tadenhecht Jakób
			Distenfeld Ichil	Schapira Seinwel
7	Brody	Powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brody	Kapelusz Hirsch	Garapich Antoni
			Holzer Leon	Dr. Wittlin Bernard
			Ks. Mrzygłodowicz Jan	Freier Wiktor
			Kapelusz Józef	Rotter Bolesław
			Hr. Cetner Albert	Słomnicki Wiktor
8	Brzesko	Powiat polityczny Brzesko	Dolański Henryk	Dr. Łowczowski Wiktor
			Borowiecki Aleksander	Ks. Kmietowicz Antoni
			Wertz Franciszek	Maurizio Edward
			Dr. Wisłocki Stanisław	Dr. Knauer Wilhelm
9	Brzeżany	Powiat polityczny Brzeżany	Kopystyński Józef	Langiewicz Kajetan
			Dr. Rawicz Jakób	Frayer Naftali
			Schummer Aba	Ks. Bąkowski Waleryan
			Paulo Alojzy	Bogucki Franciszek
			Friedmann Emanuel	Błaszkiewicz Tomasz
10	Brzozów	Powiat polityczny Brzozów	Kotowicz Tadeusz	Dr. Festenburg Eugeniusz
			Librewski Bronisław	Narajewski Józef
			Dr. Niziołek Paweł	Traczewski Stanisław
11	Buczacz	Powiat polityczny Buczacz	Dr. Auschnitt Izydor	Burzyński Mieczysław
			Neumann Joel	Necheles Chuna
			Stern Jakób	Lewicki Józef
			Pohorillo Rubin Leib	Kaufer Hersch
			Kornblüh Bernard	Safrin Szaja
12	Chrzanów	Powiat polityczny Chrzanów	Boranowski Józef	Ks. Łobczowski Józef
			Nowakowski Ludwik	Popiel Klemens
			Dr. Pick Zygmunt	Stokłosiński Stanisław
			Kowarzyk Henryk	Jeleń Antoni
			Janowski Józef	Piętakiewicz Jan
13	Cieszanów	Powiat polityczny Cieszanów	Bar. Watmann Ludwik	Strzelecki Jan
				Ks. Hoszowski Bazyli
			Ks. Julian Puzyna	Kurkiewicz Józef
			Ks. Niemczyk Jan	
14	Czortków	Powiat polityczny Czortków	Dr. Horbaczewski Antoni	Ks. Małaniuk Aleksander
			Mysłowski Franciszek	Ks. Czmoła Jan
			Margulies Mendel	Abgarowicz Roman
			Michałowski Władysław	Stöckel Hersch
				Gulewicz Apolinary
15	Dąbrowa	Powiat polityczny Dąbrowa	Heinz Walery	Maziarski Józef
			Dr. Wilhelm Przybyszewski	Dr. Rudnicki Karol
			Dr. Wiktor Schanzer	Bobakowski Michał
			Dybowski Tadeusz	Glückmann Salomon
				Margulies Salomon
16	Dobromil	Powiat polityczny Dobromil	Korwin Mieczysław	Grauer Jeruchem
			Löffler Wilhelm	Ks. Łysiak Włodzimierz
			Hankiewicz Stanisław	Ks. Hukiewicz Konstanty
17	Dolina	Powiat polityczny Dolina	Hahn Hermann	Sandauer Otto
			Kurzer Abraham	Schmorak Aron
			Henner Isak	Adler Dawid
			Redisch Markus	Weinberg Moses
			Gadziński Hilary	Buggany Józef
18	Drohobycz	Miasto Drohobycz	Wiśniewski Leonard	Dr. Bergwerk Aleksander
			Samuely Mendel	Flecker Henryk
			Jelonek Franciszek	Łobos Jan
19	Drohobycz	Powiat polityczny Drohobycz z wyłączeniem miasta Drohobycza	Gottesmann Mojżesz	Backenroth Dawid Hersch
			Bodakowski Kazimierz	Skobertal Antoni
			Ks. Gawiński Józef	Fried Schulim
			Ks. Iwanowski Mikołaj	Schiller Ryszard
			Kryśko Mikołaj	Biesiadecki Zygmunt
20	Gorlice	Powiat polityczny Gorlice	Płocki Władysław	Pieniążek Iwo
			Weiss Gerschon	Gawroński Bolesław
			Sobel Aron	Dr. Stern Maurycy
21	Gródek	Powiat polityczny Gródek	Niezabitowski Stanisław	Kopecki Edward
				Wiszniewski Karol
			Petrowicz Kornel	Millcreth Józef Weigel
			Gutheil Jakób	
22	Grybów	Powiat polityczny Grybów	Huza Michał	Paschek Franciszek
			Długoszowski Antoni	Japa Stanisław
23	Horodenka	Miasto Horodenka	Ks. Bladowski Edward	Kögler Władysław
			Seidmann Wolf	Dankner Ozyasz
24	Horodenka	Powiat polityczny Horodenka z wyłączeniem miasta Horodenki	Passakas Kajetan	Kohn Izaak
			Seidmann Abraham	Ks. Nestajko Dyonizy
			Goldenberg Natan	Gawliński Marceli
25	Husiatyn	Powiat polityczny Husiatyn	Ujejski Stanisław	Zglinnicki Aleksander
			Gelband Mendel	Strowiński Bronisław
			Schäffer Mojżesz	Roskosz Aleksander
			Hübner Abraham	Ks. Rydlewski Wincenty
			Haber Józef	Kopel Büschel
26	Jarosław	Powiat polityczny Jarosław	Wolski Eustachy	Hirt Jakób
			Dr. Dzietzius Józef	Freidenheim Jakób
			Kaczmarski Wojciech	Adolf Mojżesz
			Dr. Friedwald Arnold	Ettinder Michał
			Słoniewski Władysław	Lifschütz Leon
27	Jasło	Powiat polityczny Jasło	Dr. Steinhaus Ignacy	Sroczyński Tadeusz
			Dr. Baranowski Józef Franciszek	Włodek Stanisław
			Chrapiński Jan	Rząca Tomasz
28	Jaworów	Powiat polityczny Jaworów		Paar Ferdynand
			Dr. Michałek Franciszek	Ks. Jaremkiewicz Julian
			Ks. Strusiewicz Aleksander	Pytlik Jerzy
			Karczewski Henryk	
29	Kałusz	Powiat polityczny Kałusz	Sobota Karol	Mühlstein Aba
			Dr. Wurst Adolf	Ks. Kłosiewicz Eustachy
			Ks. Pietrusiewicz Włodzimierz	Spindel Leib
30	Kamionka	Powiat polityczny Kamionka	Ujejski Roman	Bogdanowicz Maryan
			Seiden Moses	Wanio Dymitr
			Bohdan Tadeusz	Neubauer Izaak
			Dr. Czerkawski Julian	Bazij Majer
			Korytyński Tytus	Domański Feliks
31	Kolbuszowa	Powiat polityczny Kolbuszowa	Dr. Seeliger Ludwik	Kozłowiecki Adam
			Dr. Billig Eliasz	
			Welfe Henryk	Rybakiewicz Michał
				Dr. Tański Stefan
32	Kołomyja	Miasto Kołomyja z gminą Werbiąż niżny	Büschel Natan	Dr. Haczewski Stanisław
			Kriss Eliasz	Ilnicki Henryk
			Witosławski Kazimierz Bronisław	Dr Lewicki Zenobiusz
			Biłous Michał	Krebs Juda
			Becher Kopel	Filous Emil
33	Kołomyja	Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy Werbiąż niżny	Asłan Mikołaj	Agopsowicz Waleryan Kajetan
			Krzysztofowicz Atur	Piechowski Franciszek
			Spindel Moses Mendel	Biskupski Bolesław
			Jasiński Stanisław	Ks. Rusin Aleksander
			Łążyński Stanisław	Kosiński Leopold

L. porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących członków	zastępców członków
34	Kosów	Powiat polityczny Kosów	Eltes Chaim	Klinger Juda Leib
			Margules Natan	Ks. Mojżeszowicz Mikołaj
			Stebnicki Jan	Vogel Schloma
35	Kraków	Powiat polityczny Kraków	Skirliński Jan	Ks. Puchała Jan
			Dettloff Karol	Ks. Ankiewicz Bernard
			Zatorski Jan	
36	Krosno	Powiat polityczny Krosno	Stoiński Zdzisław	Dr. Bal Adam
			Wachal Władysław	Ks. Niewodowski Józef
			Dr. Jugendfein Jan Kanty	Bocheński Zygmunt
37	Łańcut	Powiat polityczny Łańcut	Reichard Franciszek	Jaworski Wacław
			Madeyski Karol	Nowiński Bronisław
			Ks. Zauderer Emil	Pyptiuk Bazyli
38	Limanowa	Powiat polityczny Limanowa	Zubrzycki Walery	Janik Michał
			Josse Alfred	Dr. Gnoiński Michał
			Pierzchalski Adam	Dr. hr. Krasiński Henryk
39	Lisko	Powiat polityczny Lisko	Ks. Biliński Józef	Glazor Stanisław
			Hr. Russocki Kazimierz	Przyłuski Kajetan
			Wroński Ludwik	Hr. Starzeński Karol
			Kmicikiewicz Lucylian	Zawadzki Marcin
			Dr. Dulęba Aleksander	Hołyński Konstanty
40	Lwów	Powiat polityczny Lwów	Baczewski Leopold	Ks. Wojtowicz Jan
			Krzeczunowicz Waleryan	Münther Edward
			Landesberg Maryan	Hubin Jakób
			Gerstmann Dawid	Bałtarowicz Jan
			Sklepiński Michał	Krampner Hermann
41	Mielec	Powiat polityczny Mielec	Hermele Israel	Reich Ascher
			Salpeter Leizor	Landes Maurycy
			Löw Berl	Silbermann Markus Dawid
42	Mościska	Powiat polityczny Mościska	Orzechowicz Bolesław	Bisanz Jan
			Jabłoński Ignacy	Dychdalewicz Julian
			Landau Mojżesz Dawid	Müller Fryderyk
			Ks. Chołyniecki Klemens	Petryk Ignacy
			Kayzer Teofil	Biliński Tytus
43	Myślenice	Powiat polityczny Myślenice	Skada Mieczysław	Pitola Piotr
			Targowski Bolesław	Glattmann Eugeniusz
			Ks. Grudziński Michał	Madeyski Roman
			Gumiński Władysław	Dr. Kaden Kazimierz
			Kawa Wawrzyniec	Dr. Uhacz Błażej
44	Nadwórna	Powiat polityczny Nadwórna	Zwiebel Awner	Lamm Schulim
			Hirsch Szymon	Binder Izydor
			Borysiewicz Bazyli	Garbiak Michał
45	Nisko	Powiat polityczny Nisko	Hr. Ressegnier Fryderyk	Seifert Franciszek
			Dr. Loewy Alojzy	Seifert Antoni
			Freundlich Władysław	Dąbrowski Andrzej
46	Nowy Sącz	Miasto Nowy Sącz z gminą Załubińcze	Oleksy Wiktor	Nowakowski Stanisław
			Maschler Samuel	Steinbach Lejzor
47	Nowy Sącz	Powiat polityczny Nowy Sącz z wyłączeniem miasta Nowy Sącz z gminą Załubińcze	Głębocki Władysław	Dunikowski Adam
			Hr. Breza August	Br. Przychocki Piotr
			Pisztek Franciszek	Ks. Niemiec Andrzej
			Zieliński Władysław	Chwalibóg Aleksander
			Ks. Mochnacki Józef	
48	Nowy Targ	Powiat polityczny Nowy Targ	Wiśniewski Feliks	Aleksandrowicz Aron
			Pawlica Franciszek	Dr. Schein Herman
			Dr. Nowotny Kazimierz	Katerla Eugeniusz
49	Peczeniżyn	Powiat polityczny Peczeniżyn		Rosenkranz Aron
			Szydłowski Ludwik	Ks. Slusarczuk Aleksander
			Hessel Majer	
50	Pilzno	Powiat polityczny Pilzno	Dr. hr. Rey Mikołaj	Pawlus Leon
			Frenkel Józef	Broniec Karol
51	Podgórze	Miasto Podgórze	Dr. Aronsohn Samuel	Rolle Karol
			Epstein Leopold	Baruch Gustaw
			Żuczko Karol	Liban Władysław
52	Podgórze	Powiat polityczny Podgórze z wyłączeniem miasta Podgórza	Konopka Stanisław	Śliwiński Józef
			Peiszewski Leon	Andrusikiewicz Roman
			Mól Tomasz	Reicher Emil
53	Podhajce	Powiat polityczny Podhajce	Lityński Edmund	Skarzyński Fortunat
			Rottenberg Leib	Sommerstein Maurycy
			Zimmet Mojżesz Israel	
			Jankowski Władysław	Salpeter Jakób
54	Przemyślany	Powiat polityczny Przemyślany	Drogoń Kazimierz	Skrzyczowski Maryan
			Ks. Baczyński Paweł	Ks. Kiełbiński Kasper
			Czerkawski Władysław	Kędzierski Stanisław
55	Przemyśl	Miasto Przemyśl	Ks. Federkiewicz Jakób	Aberdam Jakób
			Münz Zygmunt	Gottlieb Kalman
			Scheinbach Mojżesz	Rabinowicz Arnold
			Kusiba Eugeniusz	Blatt Henryk
			Robinsohn Klemens	Schiffer Józef
			Frenkel Alfred	
56	Przemyśl	Powiat polityczny Przemyśl z wyłączeniem miasta Przemyśla	Jocz Bolesław	Ryż Michał
			Tomżyński Mieczysław	Wasilkowski Edmund
			Dr. Drużbacki Feliks	Rożen Mieczysław
			Broch Samuel	Sprung Alter
			Birken Hersch	Ringet Juda
57	Przeworsk	Powiat polityczny Przeworsk	Świtalski Władysław	Pollner Mojżesz
58	Rawa	Powiat polityczny Rawa	Marmarosz Kazimierz	Skibniewski Antoni
			Wysocki Mieczysław	Kamiński Hilary
			Jarosz Tadeusz	Radomski Władysław
			Tułecki Jan	Krantz Władysław
			Wysocki Kazimierz	Kaczka Joachim
59	Rohatyn	Powiat polityczny Rohatyn	Torosiewicz Mikołaj	Jamrógiewicz Apolinary
			Krzeczunowicz Aleksander	Dutkiewicz Włodzimierz
			Tustanowski Stefan	Ks. Sozański Jan
			Dr. Katz Ferdynand	Kossowski Stanisław
			Tustanowski Michał	Miliński Franciszek
60	Ropczyce	Powiat polityczny Ropczyce	Bursztyn Władysław	Ks. Drożdż Jan
			Seiden Aron	Zgórek Stanisław
			Weiss Hermann	Skołuba Tadeusz
61	Rudki	Powiat polityczny Rudki	Br. Brückmann Ludwik	Ks. Frydel Władysław
			Lewicki Mieczysław	Biedermann Adam
			Bal Stanisław	Nowosielecki Mieczysław
62	Rzeszów	Miasto Rzeszów	Zangen Wilhelm	Gottlieb Schmelz
			Eckstein Markus	Landau Abraham
			Dr. Reich Samuel	Geschwind Mojżesz
63	Rzeszów	Powiat polityczny Rzeszów z wyłączeniem miasta Rzeszowa	Rastawiecki Piotr	Wojciechowski Romuald
			Jędrzejowicz Stanisław	Mazaraki Jan
			Tannenbaum Lazar	Ks. Siara Stanisław
			Karafiol Hersch	Dr. Zdziński Józef
			Horn Hersch	Stasimowicz Julian
64	Sambor	Miasto Samor	Dr. Szczepański Wincenty	Kostrzewski Stanisław
			Horwath Alojzy	Finsterbusch Dawid syn Meilecha
65	Sambor	Powiat polityczny Sambor z wyłącze- miasta Sambora	Sozański Feliks	Jędrzejowicz Karol
			Kuśniewicz Bolesław	Ks. Lityński Jan
			Poten Wiktor	Popiel Władysław
66	Sanok	Powiat polityczny Sanok	Kanner Mojżesz	Siedlisker Artur
			Dr. Bendel Adolf	Sulimierski Kazimierz
			Herzig Emanuel	Dr. Slączka Wojciech
			Piech Aleksander	Bornyk Antoni
			Pinkas Abraham	Halpern Józef
67	Skałat	Powiat polityczny Skałat	Zagórski Eustachy	Moszczyński Leon
			Drozdowski Leopold	Rosenstock Izydor
			Dr. Dawid Salamon	Gabrylewicz Adam
			Janiszewski Władysław	Katzner Nathan
			Ks. Pankiewicz Andrzej	Dr. Mantel Teodor
68	Sokal	Powiat polityczny Sokal	Ks. Gałkiewicz Feliks	Żółczyński Tomasz
			Burstin Mechel Salamon	Kranz Samuel Seinwel
			Krauss Maryan	Gogolewski Stanisław
			Kowalski Tomasz	Łaban Boruch
			Hr. Plater - Zyberg Stanisław	Dr. Łuszczkiewicz Józef
69	Śniatyn	Powiat polityczny Śniatyn	Dr. Mikołaj Krzysztofowicz	Ks. Borowy Michał
			Teodorowicz Józef	Thau Jakób
			Orsterer Chaskiel	Altheim Artur
70	Stanisławów	Miasto Stanisławów	Kiesler Kasiel	
			Zajączek Antoni	Dr. Salamon Gelehrter
			Rauch Edmund	Julius Bahr
71	Stanisławów	Powiat polityczny Stanisławów z wyłączeniem miasta Stanisławowa	Liebermann Filip	Haber Bernard
			Haber Aleksander	Rupczak Teodor
			Sawicki Michał	Geib Filip
			Andermann Nuchim	Zeisler Benjamin
			Bogdanowicz Kajetan	Bogusz Zygmunt
72	Stary Sambor	Powiat polityczny Stary Sambor	Schneid Eisig	Hönisch Anschel
			Aberdam Aron	Nathansohn Jakób
			Landau Samuel	Baczyński Samuel

L. porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących członków	zastępców członków
73	Stryj	Miasto Stryj	Schönfeld junior Izak	Schiff Chaim
			Becher Józef	Herschdörfer Mendel
			Dr. Oleśnicki Eugeniusz	Herman Benjamin
74	Stryj	Powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	Weissbach Adolf	Stenzel Antoni
			Prunicki Julian	Rozwadowski Henryk
			Ks. Juchnowicz Aleksander	Ks. Niżankowski Eustachy
75	Strzyżów	Powiat polityczny Strzyżów	Dr. Wołkowicki Ignacy	Hr. Łoś Witołd
			Dr. Patryn Józef	Moskwa Jan
			Kordaszewski Michał	Wyżykowski Roman
76	Tarnobrzeg	Powiat polityczny Tarnobrzeg	Drobniewicz Stanisław	Dr. Jezierski Józef
			Karol Ludwig	Miąsik Ludwik
			Kanarek Rachmiel	Dr. Surowiecki Antoni
			Ks. Rychel Antoni	
77	Tarnopol	Miasto Tarnopol	Dr. Landesberg Julian Wiktor	Dr. Stein Hermann
			Dr. Pineles Salomon	Freudmann Samuel
			Oczeret Józef	
78	Tarnopol	Powiat polityczny z wyłączeniem miasta Tarnopola	Hr. Baworowski Władysław	Podlewski Leon
			Janicki Ryszard	Glogier Konrad
			Willner Leon	Gużkowski Jan
			Sochanik Tadeusz	Narajewski Franciszek
			Kurz Maurycy	Kopczyński Bronisław
			Chmielowski Erazm	Ujejski Aleksander
79	Tarnów	Miasto Tarnów	Dr. Rappaport Edward	Zins Samuel
			Maschler Joachim	Heumann Józef
			Geldwerth Jakób	Dr. Pariser Jakób
80	Tarnów	Powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	Kohane Dawid	Salomon Lejzor
			Salomon Szymon	Kudler Izaak
			Steuer Schloma	Dietl Leopold
81	Tłumacz	Powiat polityczny Tłumacz	Walewski Wandalin	Spindel Herzel
			Kruszelnicki Józef	Dr. Weinreb Salomon
			Dr. Howurka Antoni	Lieblein Asriel
			Stern Meschulim	Geller Isak
			Morgernstern Leon	Horowitz Ozyasz
82	Trembowla	Powiat polityczny Trembowla	Dr. Fusch Adolf	Babowski Ottoman
			Jawetz Filip	Wisłocki Jan
			Kuntze Józef Franciszek	Dr. Blaustein Józef
83	Turka	Powiat polityczny Turka	Schechter Mojżesz	Stroiński Stanisław
			Kunhe Leib	Herzlich Leib
			Dębicki Ludwik	Grossmann Mojżesz
84	Wadowice	Powiat polityczny Wadowice	Naimski Michał	Łuszczkiewicz Marek
			Modelski Jan Henryk	Thom Jan
			Grünspan Joachim	Gołąmb Michał
			Nartowski Teofil	Zaroffe Kornel
			Kluk Teofil	Górkiewicz Czesław
85	Wieliczka	Powiat polityczny Wieliczka	Dr. Steiner Stanisław	Friedmann Eliasz Hirsch
			Sosiński Wojciech	Kurzweil Rudolf
			Czecz Karol	Kopetzki Rudolf
86	Zaleszczyki	Powiat polityczny Zaleszczyki	Skulski Jakób	Weissmann Natan
			Geringer Efroim	Hornik Naftali
			Cieński Tadeusz	Thiel Wincenty
			Marynowski Łucyan	Łukasiewicz Jakób
87	Zbaraż	Powiat polityczny Zbaraż	Konopacki Mieczysław	Dzierzanowski Zygmunt
			Sobol Franciszek	Gabryszewski Stanisław
			Schmierer Józef	Alleshand Izaak
88	Zborów	Powiat polityczny Zborów	Raciborski Władysław	Weissmann Zawidowski Klemens
			Ks. Artz Franciszek	
89	Złoczów	Powiat polityczny Złoczów	Waligórski Adolf	Rozwadowski Eugeniusz
			Weiser Henryk	Eder Mirosław
			Wikarski Leon	Thürhaus Mendel
			Fedorski Michał	Rożankowski Longin
90	Żółkiew	Powiat polityczny Żółkiew	Müller Jan	Krzysztofowicz Jan
			Stefan Kozicki	Jaworski Grzegorz
			Dr. Sulisławski Edward	Scheybal Ksawery Franciszek
			Zimmels Abraham Samuel	Rzepecki Romuald
			Romanowski Tadeusz	Nawrocki Józef
91	Żydaczów	Powiat polityczny Żydaczów	Skrzyński Antoni	Strutyński Józef
			Widajewicz Bolesław	Szczurkowski Jan
			Bentz Józef	Korzenny Leopold
92	Żywiec	Powiat polityczny Żywiec	Böhm Ludwik	Fuchsmann Wilhelm
			Pawluszkiewicz Arnold	Moliński Antoni
			Waniek Aleksander	Minkiński Antoni
			Białek Tomasz	Babiloński Andrzej
			Królikowski Bronisław	Aufricht Samuel

L. porz.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących członków	zastępców członków
93	Administracya podatków w Krakowie	Miasto Kraków	Dattner Maurycy	Suski Wiktor
			Epstein Tadeusz	Dr. Tilles Samuel
			Bases Gustaw Berson	Dr. Zieliński Bolesław
			Wasserberg Norbert	Rosenberg Ludwik
			Sulikowski Aleksander	Bialik Józef
94	Administracya podatków Lwów	Miasto Lwów	Beiser Jakób	Lilien Ernest Leon
			Dr. Stesłowicz Władysław	Perutz Karol
			Friedrich Edward	Czernicki Józef
			Nick Michał	Hainbach Herman
			Hausmann Berisch Wolf	Niemczynowski Stanisław
			Dr. Rucker Jan	Neumann Józef

C. k. Krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów, dnia 4 grudnia 1907.

Prokopowicz.

L. 22.366/pr. (10571 3—6)

Obwieszczenie

dla wychodźców, powracających z Ameryki.

C. k. Namiestnictwo zawiadamia, że powracający z wychodźtwa robotnicy mogą w ilości 4.000 do 5.000 osób znaleść z wiosną 1908 roku stałe zatrudnienie przez całoroczny sezon budowlany przy niżej poszczególnionych robotach regulacyjnych na rzekach galicyjskich, w zarządzie c. k. Administracyi Państwa wykonywanych.

Będą to roboty ziemne, faszynowe i kamienne, tak za dziennem wynagrodzeniem jakoteż w akordzie wynagradzane.

Wynagrodzenie dzienne będzie wynosiło 1 K. 20 hal. do 2 K. w miarę jakości roboty i wydatności pracy robotnika, a w wyjątkowych wypadkach także więcej; w akordzie może zaś pilny robotnik zarobić po 3 K. dziennie i więcej.

Przybliżone zapotrzebowanie robotników będzie następujące:

1. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły w Krakowie około 600 robotników,

w obrębie Ekspozytur tego c k. Kierownictwa w Szczucinie i Tarnobrzegu po 100 robotników;

2. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Soły w Żywcu 150 robotników;

3. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Skawy w Wadowicach 200 robotników;

4. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Raby w Bochni 200 robotników;

5. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca i Popradu w Nowym Sączu 400—500 robotników;

6. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa regulacyi Dunajca w Tarnowie 200 robotników;

7. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy 250 robotników;

8. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie 250 robotników;

9. przy regulacyi Mleczki w obrębie powyższego Kierownictwa 250 robotników;

10. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacyi Sanu i Wiaru w Przemyślu 600 robotników;

11. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Sanu w Dynowie 100 robotników;

12. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Sanu w Nisku na Sanie i Tanwi około 100 robotników;

13. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Stryja w Stryju 200 robotników;

14. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Świcy w Bolechowie 150 robotników;

15. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Bystrzyc w Stanisławowie 150 robotników;

16. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie 250—300 robotników;

17. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dniestru w Żydaczowie 100 robotników;

18. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dniestru w Zaleszczykach 100 robotników;

19. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacyi Prutu w Kołomyi 100 robotników.

Roboty regulacyjne wykonuje się w rozmaitych miejscowościach, położonych nad wymienionemi wyżej rzekami, w skutek czego wielu robotników może znaleść stałe zatrudnienie w bezpośredniem pobliżu swego stałego miejsca zamieszkania.

Bliższych wyjaśnień udzielą poszukującym pracy przy tych robotach podane powyżej c. k. Kierownictwa i ich Ekspozytury, które przyjmywać będą ewentualne zgłoszenia.

Równocześnie zawiadamia c. k. Namiestnictwo, że według informacyi, otrzymanych od Wydziału krajowego mogą także przy robotach melioracyjnych, wykonywanych w administracyi Wydziału krajowego znaleść około 10.000 do 12.000 robotników z wiosną 1908 roku stałe zajęcie w sezonie budowlanym. Będą to roboty w przeważnej części ziemne, przy których zatrudnia się robotników wyłącznie akordowo, przyczem dzienny zarobek w miarę pilności robotnika waha się od 2 nawet do 5 K. dziennie, średnio 3 korony. W małej części prowadzi Wydział krajowy również i roboty faszynowe za wynagrodzeniem na dniówkę.

Przybliżone zapotrzebowanie robotników będzie następujące:

1. Budowa lewego wału Wisły (Kierownictwo Mogiła) do 500 robotników.

2. Budowa prawego wału Wisły od Podgórza do Niepołomic (Kierownictwo Podgórze) 500 robotników.

3. Budowa prawego wału Wisły od Niepołomic do ujścia Raby:

a) Kierownictwo w Niepołomicach,

b) Kierownictwo w Grobli p. Sierosławice do 1000 robotników.

4. Budowa prawego wału Wisły od Raby do Woli rogowskiej:

Kierownictwa: a) Ujście solne, b) Wola przemykowska p. Zaborów po 500 robotników = 1.000 robotników.

5. Obwałowanie Wisły w powiecie Dąbrowa 1.000 robotników.

6. Regulacya Biały (Kierownictwo w Tarnowie) 100 robotników.

7. Roboty około osuszenia bagien Rzemieńskich 500 robotników.

8. Regulacya górnej Trześniówki (Kierownictwo Mokrynów) 1.000 robotników.

9. Regulacya Błotni (Kierownictwo Wieczorki p. Mosty Wielkie) 500 robotników.

10. Regulacya Bugu (w powiecie kamioneckim 100 robotników.

11. Regulacya Pustej (Kierownictwo Ohladów) 500 robotników.

12. Regulacya Pełtwi (Kierownictwo Lwów, Wydział krajowy) 1.000 robotników.

13. Regulacya Gniłej Lipy (Kierownictwo Rohatyn) do 500 robotników.

14. Regulacya górnego Dniestru 300 robotników.

15. Kolmacya bagien Nadniestrzańskich 1.000 robotników.

16. Regulacya Wereszycy (Kierownictwo Komarno) 500 robotników.

17. Regulacya Raty (w powiecie rawskim) 1.000 robotników.

18. Regulacya Tyśmienicy (w powiecie drohobyckim 1.000 robotników.

19. Regulacya Wisłoka i Bielińcy (Kierownictwo Sanok) 500 robotników.

Bliższych wyjaśnień o pracy przy powyższych robotach udzielane będą wymienione Kierownictwa budowy, tudzież biuro melioracyjne Wydziału krajowego we Lwowie.

Oprócz przy powyższych robotach, może znaczna część robotników znaleść stałe zajęcie u przedsiębiorstw, dostarczających materyały budowlane do robót regulacyjnych, lub też wykonujących takie budowle regulacyjne w przedsiębiorstwie.

We Lwowie, w grudniu 1907.

C. k. Namiestnik:

Potocki w. r.

L. cz. C. II. 368/7 (1) (10813)

Edykt.

Przeciw Michałowi Krzyżkowi i Apolonii z Gułów Krzyżkowej przedtem w Woli wadowskiej zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Adama Gułę pozew 495 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 o godz. 8 i pół rano.

Celem strzeżenia praw Michała Krzyżka i Apolonii Krzyżkowej ustanawia się pana Sylwestra Richtera adwokata w Radomyślu wielkim kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Krzyżka i Apolonię Krzyżkową w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, dnia 6 grudnia 1907.

Konkurs.

Z dniem 1 marca 1908 jest do obsadzenia posada **lekarza Kasy Brackiej** Galicyjskich Akcyjnych Zakładów Górniczych w Sierszy.

Do tej posady przywiązane są — prócz wolnego mieszkania następujące pobory służbowe a mianowicie:

Płaca rocznie kor. 4000, dodatek na utrzymanie koni do celów służbowych rocznie kor. 1200, wolny opał i oświetlenie.

Kandydatów (Doktorów wszech nauk lekarskich) zaprasza się do wniesienia na ręce Przewodniczącego Zarządu Bractwa w Sierszy (poczta Siersza-Wodna) najdalej do 8 stycznia 1908 — podań udokumentowanych:

a) metryką chrztu,

b) życiorysem,

c) dyplomem lekarskim,

d) świadectwami odbytej praktyki szpitalnej a w szczególności chirurgicznej i ginekologicznej.

W podaniu nieostemplowanym podać należy w jakim terminie nastąpić może objęcie posady.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy. Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czadina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu). Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza. (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oswięcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu. Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö. Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi. Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa. Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ. i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu TYGODNIK, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻOŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych **GABRYELI ZAPOLSKIEJ** | **BOLESŁAW PRUS** nadal pomieszczać będzie **Kroniki Tygodniowe** poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „Tygodnik Illustrowany“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„Chwila Bieżąca“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z Tygodnikiem odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, Tygodnik zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego Tygodnik Illustrowany prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„DUCH-REWOLUCYONISTA“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Illustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy TYGODNIKA otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną którą prenumeratorzy TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTOWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIEŃSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie . . . . . kor	6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie . . . . kor.	7·20	Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.
	Półrocznie . . . . . . „	13·60		Półrocznie . . . . „	14·40	
	Rocznie . . . . „	27·20		Rocznie . . . . „	28·80	

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Konkurs.

Do istniejącego już prywatnego gimnazyum realnego (1 klasa otwarta) w Czortkowie poszukuje się od 1 lutego 1908 profesora filologa na kierownika zakładu, który musi mieć ustawowe kwalifikacye zapewniające, iż zakład przy jego prowadzeniu będzie mógł uzyskać prawo publiczności.

Z posadą powyższą połączona jest płaca roczna 2400 kor.

Podania udokumentowane wnosić należy do końca grudnia b. r. na ręce sekretarza sądowego Bojkiewicza.

Czortków, 14 grudnia 1907.

Ogłoszenie konkursu.

Kuratorya Fundacyi Stanisława hr. Skarbka ogłasza konkurs na posadę ochmistrza-wychowawcy (dla młodzieży od 7 do 18 lat wieku) z wykształceniem i kwalifikacyą pedagogiczną dla Zakładu sierót w Drohowyżu.

Pobory wynoszą 1840 koron rocznej płacy, wikt i mieszkanie z opałem. Po roku z korzyścią i z pożytkiem dla Zakładu spędzonej służby, nastąpić może stabilizacya z prawem do 3 pięcioleci w wysokości 160 koron i prawem do emerytury.

Kandydaci pedagodzy, posiadający egzamin z gimnastyki lub kurs zabaw ruchowych będą mieć pierwszeństwo.

Podania należycie udokumentowane z dołączeniem dokładnego przebiegu życia, należy wnosić do Kuratoryi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, Gmach hr. Skarbka najdalej do 26 grudnia 1907.

Kurator Fundacyi hr. Stan. Skarbka.

Fryderyk hr. Skarbek.

Rada nadzorcza Banku kredytowego w Starejsoli Spk. zarejestr. z ogr. odpowiedziatności podaje do powszechnej wiadomości P. T. Członków Towarzystwa, że dnia 24 grudnia 1907 godzina 11 w południe odbędzie się w lokalu Bankowym

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie i zatwierdzenie VII. Zamknięcie rachunkowe i Bilans wraz z sporządzonym inwentarzem pojedyńczych pozycyi stanu czynnego i biernego udzielając Dyrekcyi absolutoryum.
2. Powziąść uchwały o rozwiązanie Towarzystwa z powodu niewypłacalności i straty.
3. Wybór likwidatora.

Na to Walne Zgromadzenie P. T. członków się zaprasza.

Bank kredytowy w Starejsoli,

Stowarz. zarej. z ogran. odpowiedzialnością.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.